

Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności ludzi pracy!

W Belwederze dekoracja 150 zasłużonych

Wczoraj odbyła się w Belwederze uroczystość dekoracji 150 zasłużonych pracowników podstawowych działów gospodarki narodowej wysokimi odznaczeniami państwowymi, przyznawanymi im przez Radę Państwa.

Na uroczystość przybyli Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Marian Spychalski, członkowie Rady Państwa, wicepremierzy i ministrowie.

Zgromadzonych powitał przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki.

Aktu dekoracji odznaczonych dokonali Władysław Gomułka i Aleksander Zawadzki.

Z województwa poznańskiego odznaczeni zostali Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski — Władysław Pohl — maszynista parowozu I kl. — Parowozownia Główna w Ostrowie Wlkp. oraz Stanisław Synowiec — brygadista — MPO w Poznaniu.

PAP

Oświadczenie Sekretariatu Światowej Rady Pokoju

W stolicy Węgier opublikowano oświadczenie sekretariatu Światowej Rady Pokoju w związku ze zbliżającą się 18 rocznicą zakończenia drugiej wojny światowej.

Sytuacja w Europie środkowej — czytamy m. in. w oświadczeniu — jest taka, że w związku z projektowanym wyposażeniem w broń atomową zachodniomilitaryzacji sił zbrojnych oraz odwetowymi roszczeniami wysuwanymi przez NRF wobec NRD, Polski i Czechosłowacji, ponownie wynika poważna groźba wojny pochodząca z kraju, który rozpoczął drugą wojnę światową. Możliwość utworzenia osi Bonn — Paryż — Madryt groźbę tę jeszcze bardziej przybliża.

Oświadczenie podkreśla, że utworzenie w Europie strefy bezzatomowej i ograniczonych zbrojeń, która obejmowałaby oba państwa niemieckie, stanowi obecnie pilną konieczność. (PAP)



Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A środa, 1 maja 1963 Nr 102 (5981)

Drodzy Towarzysze i Obywatele!

Z okazji 1-Maja, Święta Międzynarodowej Solidarności Mas Pracujących Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu przekazuje załogom zakładów pracy i Państwowych Gospodarstw Rolnych, rolnikom wielkopolskim, pracownikom nauki, urzędów i instytucji, kobietom i młodzieży, serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu i pomyślności w życiu osobistym.

KOMITET WOJEWÓDZKI
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

★

Wszystkim ludziom pracy miasta Poznania z okazji święta klasy robotniczej 1 Maja serdeczne życzenia pomyślności w pracy zawodowej i sukcesów w życiu osobistym składa

KOMITET MIEJSKI PZPR
w POZNANIU

★

W dniu Święta Pracy — robotnikom, pracującym chłopstwu, inteligencji i rzemiosłu serdeczne życzenia składają:

WOJEWÓDZKI I MIEJSKI KOMITET
STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO
w POZNANIU

★

Z okazji 1 Maja — Międzynarodowego Święta Klasy Robotniczej wszystkim ludziom pracy województwa poznańskiego życzenia wszelkiej pomyślności w pracy zawodowej, działalności społecznej i życiu osobistym przesyła

PREZYDIUM
WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ
w POZNANIU

★

Ludziom pracy miasta Poznania, robotnikom poznańskich fabryk i zakładów, technikom, inżynierom, ludziom nauki, pracownikom gospodarki komunalnej, handlu, zdrowia, kultury, oświaty i administracji oraz wszystkim mieszkańcom z okazji święta międzynarodowej solidarności mas pracujących — 1 Maja — serdeczne życzenia dalszych sukcesów w pracy, pełnego zadowolenia i szczęścia w życiu osobistym składa

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ
m. POZNANIA

Majowe Święto w Moskwie

Tegoroczne święto majowe będzie trwało w ZSRR trzy dni. Rada Ministrów przychyliła się do wniosku pracujących, przenosząc wolny dzień z ostatniej niedzieli na 30 kwietnia. Pierwsze dwa dni maja są tu świętami kalendarzowymi.

Moskwa przyjmie tysiące gości z całego kraju, którzy chcą uczestniczyć w manifestacji na Placu Czerwonym i obejrzeć stolicę w świątecznej szacie. Z kolei moskwićcy, specjalnymi pociągami wyjechali do Wołgogradu, Leningradu i innych miast.

W tegorocznych obchodach weźmie udział wiele delegacji zagranicznych. Wtorkowa „Prawda” za miesiąc zdjęcie grupy związkowców polskich, podczas zwiedzania Placu Czerwonego.

M. in. entuzjastycznie powitano w Moskwie grupę górników francuskich, uczestników niedawnego strajku.

Honorowym gościem jest premier Fidel Castro, którego wizyta stanowi wielkie wydarzenie dla ludzi radzieckich. (PAP)

Fidel Castro w gościnie u N. Chruszczowa

We wtorek rano premier rządu kubańskiego, Fidel Castro, udał się wraz z towarzyszącymi mu osobami do willi podmiejskiej na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa.

N. S. Chruszczow wraz ze swą rodziną powitał serdecznie Fidela Castro i przeprowadził z nim ożywioną rozmowę, w której wzięli również udział przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR L. Breżniew, minister spraw zagranicznych A. Gromyko i inni politycy radzieccy. (PAP)

Premier ZSRR dziękuje za życzenia urodzinowe

I sekretarz KC KPZR i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczow przesłał na ręce I sekretarza KC PZPR — Wł. Gomułki i prezesa Rady Ministrów PRL — J. Cyrankiewicza list z podziękowaniami za życzenia i gratulacje, złożone Mu przez obu polskich przywódców z okazji rocznicy urodzin.



Pokój — postęp — socjalizm

Nasze święto

Świąt powszechnych, ludowych — wbrew pozorom — nie można dekretować, nie tworzyć ich sama umownie w kalendarzu wybrana data. Nasze dzisiejsze 1-Majowe święto wyrosło na gruncie przemian, które utrwaliły się w naszej świadomości, w świadomości indywidualnej i narodowej. Ta świadomością jest socjalizm, jako jedyna droga rozwoju naszej ojczyzny, kraju który musi wielkim wysiłkiem i przy mobilizacji wszystkich sił w przyspieszonym tempie odbierać zaległości, powstałe nie z naszej winy w minionych dziesięcioleciach czy nawet wiekach. Ta świadomością jest socjalizm, jako droga sprawiedliwości społecznej i postępu we wszystkich dziedzinach życia, kultury, nauki.

Droga socjalistycznego rozwoju wybrał się świadomie, bo w niej widzimy gwarancję błękitu naszego nieba — bezpieczeństwa narodu i nienaruszalności granic państwa. Droga socjalizmu chroni najcenniejsze dobro całej ludzkości — pokój na świecie.

To truizm, kiedy powiadamy, że nasze trudności są trudnościami wzrostu. Ale wytarłe częstym powtarzaniem stwierdzenie nie staje się przez to mniej prawdziwe. Tak, nasze trudności wynikają przecież pośrednio z naszych ambicji, ze słusznych dążeń: szybciej rozbudowywać przemysł, szybciej rozwijać rolnictwo, szybciej rozszerzać kulturę...

Każdy z nas, każdy z dziś świętujących jest jednym z milionów, jednym z przeogromnej rzeszy ludzi, dla których postęp i pokój nierozłącznie się zespoliły z socjalizmem. Niepowstrzymanym różnów nauki i techniki rozłącza przed nami już nie wizję, ale konkretną perspektywę świata, w którym opanowanie wszystkich sił przyrody, zapewni ludzkości niczym nie skrepowany, najbardziej wszechstronny postęp. Manifestując dziś za wykorzystaniem zdobyczy rozumu ludzkiego

M. B.

Czytelnikom
w Dniu
Święta Pracy
serdeczne
życzenia
składa
Głos Wielkopolski

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 1 maja zachmurzenie będzie umiarkowane i miejscami możliwe przełotne opady. Temperatura maksymalna w ciągu dnia w granicach 12—15 st. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

nej proletariackie pozdrowienia oraz życzenia dalszych wspaniałych zwycięstw w budownictwie socjalizmu i w walce o pokój.

Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności ludzi pracy!

Niech żyje jedność i współpraca państw socjalistycznych!
Niech żyje przyjaźń i współpraca Polski z Niemiecką Republiką Demokratyczną!

Za Komitet Wojewódzki PZPR
Jan Szydłak
I sekretarz KW PZPR

w Poznaniu

Do I sekretarza
Komitetu Wojewódzkiego PZPR
Tow. Jana Szydłaka

DRODZY TOWARZYSZE!

Charkowski Komitet Obwodowy Partii Komunistycznej Okręgu Przemysłowego Ukrainy i Komitet Wykonawczy Charkowskiej Rady Obwodowej Delegatów Ludu Pracującego przesyłają Wam — a za Waszym pośrednictwem — wszystkim ludziom pracy — robotnikom, chłopom i inteligencji województwa poznańskiego serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia z okazji Międzynarodowego Święta Solidarności Ludu Pracującego na całym świecie — 1 Maja. W tym dniu cała postępową ludzkość naszej planety, wszyscy pracujący krajów socjalistycznych jeszcze mocniej zjednoczą swe szeregi w walce o pokój na całym świecie, o niepodległość narodową, o demokrację i socjalizm. Z całego serca życzymy Wam, drodzy Towarzysze, nowych i pięknych osiągnięć w budownictwie socjalizmu w Waszym kraju, w walce o pokój i przyjaźń między narodami.

Niechaj żyje wieczysta przyjaźń i współpraca między narodami radzieckim i polskim!

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Charkowskiej Rady Obwodowej Delegatów Ludu Pracującego
K. Trusow

I sekretarz Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy w Charkowie
N. Sobol

Przyznanie Międzynarodowych Nagród Leninowskich

Agencja TASS podaje: Komitet do Spraw Międzynarodowych Nagród Leninowskich przyznał za wybitne zasługi w walce o utrzymanie i utrwalenie pokoju Międzynarodowe Nagrody Leninowskie „Za utrwalenie pokoju między narodami” za rok 1962.

Modibo Keicie — działaczowi społecznemu i mężowi stanu Republiki Mali, Manolisowi Glezosowi — greckiemu dziennikarzowi i działaczowi społecznemu, Georgi Trajkowowi — działaczowi społecznemu i mężowi stanu Ludowej

Republiki Bułgarii, Oskarowi Niemeyerowi — brazylijskiemu architektowi i działaczowi społecznemu.

Posiedzenie Komitetu odbyło się w dniach 16 i 17 kwietnia pod przewodnictwem członka Akademii Nauk ZSRR, Dmitrija Skobielnina. (PAP)

Do
Obwodowego Komitetu Rolnego
Komunistycznej Partii Ukrainy

Do
Obwodowego Komitetu Przemysłowego
Komunistycznej Partii Ukrainy

w Charkowie

DRODZY TOWARZYSZE!

Z okazji 1 Maja — Międzynarodowego Święta Pracy w imieniu Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i ludu pracującego Wielkopolski przesyłam Waszemu Komitetowi Obwodowemu KP Ukrainy w Charkowie, wszystkim ludziom pracy oraz Wam Drodzy Towarzysze serdeczne pozdrowienia i nasze najlepsze życzenia.

Pierwszomajowe święto jak zawsze tak i dzisiaj skupia wokół czerwonych sztandarów cały lud naszej Wielkopolskiej Ziemi. Jak co roku w dniu 1 Maja demonstrować będziemy swą międzynarodową solidarność, zdecydowaną wolę walki o rozbrojenie, zakaz prób termojądrowych, o trwały pokój i dobrobyt całej ludzkości. Manifestujemy nasze przywiązanie do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i władzy ludowej — wyrażamy pełne poparcie dla jedności państw socjalistycznych i solidarnego współdziałania wszystkich partii komunistycznych i robotniczych oraz niezłomną przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi.

Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności ludzi pracy!

Niech żyje jedność i współpraca państw socjalistycznych!
Niech żyje i umacnia się braterska przyjaźń narodów Polski i ZSRR!

Za Komitet Wojewódzki PZPR
Jan Szydłak
I sekretarz KW PZPR

★

Towarzysz Albert Stief
I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego SED

w Cottbus

DRODZY TOWARZYSZE!

Z okazji 1 Maja — Międzynarodowego Święta Pracy w imieniu Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu i ludzi pracy naszego województwa przesyłam Komitetowi Wojewódzkiemu SED i ludziom pracy województwa Cottbus oraz Wam osobiście serdeczne, proletariackie pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Spółeczeństwo Wielkopolski uroczystość obchodzi 1 Maja — Święto Ludzi Pracy z narodami państw socjalistycznych i klasą robotniczą całego świata manifestując swą solidarność, zdecydowaną wolę walki o pokój, o powszechne rozbrojenie — przeciwko podżegaczom wojennym, rewizjonistom i militarystom zachodniomilitaryzacji.

W dniu 1 Maja przekazujemy Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec oraz ludziom pracy Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej na dzień 1 Maja

Nieodłączną część mas pracujących naszego narodu — zorganizowane i wychowane przez partię, Ludowe Wojsko Polskie, manifestować będzie w dniu 1-Maja swe oddanie ideom socjalizmu, gotowość do zwiększenia żołnierskiego wysiłku w rozwijaniu i umacnianiu ludowej obronności naszej Ojczyzny — głosi m. in. 1-Majowy rozkaz ministra obrony narodowej, gen. broni, M. Spychalskiego:

Sily zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zrodzone przed dwudziestym laty, w ogniu walk z hitlerowskim faszyzmem, bedace spadkobierca najlepszych, postepowych tradycji orzecz polskiego, no wczesniej uzbrojone i wyposazone, stoją dzis i stac beda wraz z silami zbrojnymi wszstkich państw Układu Warszawskiego i calego swiata socjalizmu na strazy bezpieczenstwa i pokojowego rozwoju naszego narodu, wszystkich bratnich krajów socjalizmu, na strazy najcenniejszego dobra calej ludzkości — pokoju.

W zakonczeniu, min. Spychalski rozkazuje w dniu 1 Maja 1963 r. oddac w Warszawie 24 salwy armatnie, dla uczczenia Międzynarodowego Święta Klasy Robotniczej. (PAP)

Rzetelną pracą umacniamy siły naszej Ojczyzny

Radio - telewizyjne przemówienie I sekretarza KW PZPR — Jana Szydłaka

We wtorek, w przeddzień Święta Pracy, przed kamerami Telewizji Poznań i mikrofonami Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia wystąpił I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak. Poniżej zamieszczamy omówienie tego przemówienia.

Na wstępie Jan Szydłak w imieniu Komitetu Wojewódzkiego Partii serdecznie pozdrowił z okazji 1 Maja wszystkich ludzi pracy Wielkopolski. I Sekretarz podkreślił, że w dniu Święta Pracy dajemy wyraz jednemu z mas pracujących. Równocześnie dokonujemy oceny przebiegu drogi. A mamy się czym szczycić: w roku ubiegłym Wielkopolska osiągnęła prawie 8-proc. przyrost produkcji; oddano do użytku kilka nowych obiektów przemysłowych, wśród nich — ko palnię „Pątnów”, wytwórnię pasz w Szamotułach, fabrykę ceramiki w Kole, fabrykę konserw w Kaliszu, 21 nowych szkół.

Droga, którą mamy do przebycia nie jest łatwa, na wielu odcinkach występują trudności. Mówca przypomniał przebieg wojewódzkiej narady aktywu gospodarczego, podczas której jasno i niedwuznacznie przedstawiono społeczeństwu pewne słabości naszej gospodarki, m. in. sprawę nie wykonania niektórych wskazań planu gospodarczego województwa, nieprzygotowania do budowy tysięcy izb mieszkalnych czy też zakładow w bilansie paliw. Wykorzystali to siewcy pesymizmu. Ale ludzie pracy Wielkopolski godnie odpowiedzieli tym, którzy dają posłuch drobnomieszczańskim podszeptom: czynami społecznymi (wartość 12 mln. zł) oraz potężną falą zobowiązań produkcyjnych, (180 mln. zł dodatkowej wartości).

Jan Szydłak w serdecznych słowach podziękował ludziom pracy Wielkopolski za ofiarny wysiłek: kolejarzom Poznania, Ostrowa, Gniezna, Leszna i Piły — za realizację trudnych zadań przewozowych w I kwartale br.; „Cegielniczakom”, którzy w niezwykle trudnych warunkach zrealizowali plan kwartalny w 103 proc.; ofiarnym górnikom Zagłębia Koninno-Tureckiego, którzy poświęcili wiele niedziel, by dostarczyć dodatkowe tysiące ton węgla brunatnego. Podziękował rolnikom wielkopolskim — za zeszłoroczne wyniki gospodarstwa, inteligencji technicznej, pracowników wyższych uczelni i instytutów naukowych, nauczycielom, pracownikom kultury i wszystkim innych dziedzin naszego życia.

Część przemówienia dotyczyła roli matek, wychowujących naszą młodzież, ich wielkiego wkładu w pracę zawodową, domową i wychowawczą.

W dniu 1 Maja wszyscy ludzie pracy zmanifestują swą jedność i wartość w działaniu.

● Odświętny wygląd miast ● Sztandary przechodnie dla załóg ● Dekoracja zasłużonych pracowników Cały kraj wita radosne święto

Miasta, wsie i osiedla całego kraju przybrały na Dzień 1 Maja odświętny wygląd. Na ulicach — czerwien flag i transparentów; udekorowane zostały gmachy publiczne, fabryki, witryny sklepowe.

W Stolicy udekorowana jest cała trasa pochodu. Tegoroczna manifestacja rozpocznie się tam o godz. 10. Po odegraniu hymnu narodowego przemówienie wygłosi I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

W 1-Majowej akademii w ZNTK w Poznaniu uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych, związkowych, rady narodowej, Wojska Polskiego oraz rodziny pracowników.

Omawiając w referacie dotychczasowe rezultaty osiągnięte w Polsce, I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Ryszard Wysota stwierdził, że mimo przejściowych trudności gospodarka narodowa opiera się na mocnych podstawach i

poszczycić się może wieloma osiągnięciami.

Dalszy rozwój gospodarki przebiegać będzie sprawniej, jeżeli wszyscy solidarnie realizować będą program przedstawiony przez partię i rząd. Program ten dotyczy wszystkich dziedzin. Powinniśmy więc — mówił m. in. sekretarz KZ — podejść do gospodarstwa do nowych zadań i wzmoć wysiłek dla przezwyciężenia trudności.

Do tego wysiłku włączyła się też załoga ZNTK, która w zobowiązaniach dla uczczenia 1 Maja postanowiła nadrobić zaległości do końca roku, szacowane na około 7,5 mln. Około 30 proc. z tych zobowiązań przypada na Wydział Lokomotyw Spalinowych.

Na zakończenie odbyła się część artystyczna. (I)

Wczoraj, pracownicy przedsięwzięcia podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa zebrał się w Operze na akademii z okazji 1 Maja.

Na akademii ogłoszono że w wyniku zeszłorocznego współzawodnictwa pracy między zakładami budowlanymi w kraju, I miejsce zajęło Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2. Tym samym załoga tego przedsiębiorstwa zdobyła sztandar przechodni Prezesa Rady Ministrów oraz Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Podczas akademii udekorowano 16 pracowników z różnych przedsiębiorstw budowlanych Oznaką Racionalizatora Produkcji.

Po zakończeniu części oficjalnej wystawiona została opera „Borys Godunow”. (A)

Spółdzielczość ogrodniczo-pszczelarska w Wielkopolsce obchodzi 1-Majowe święto w szczególnie miłym nastroju: Okręg Centralny Spółdzielni Ogrodniczych i Okręgowa Spółdzielnia Pszczelarska w Poznaniu otrzymały proporcę przechodnie za zajęcie w 1962

Oredzie U Thanta

W związku z przekazaniem przez tymczasową administrację ONZ władzy w Iranie Zachodnim w ręce władz indonezyjskich, sekretarz generalny ONZ, U Thant, ogłosił oredzie, w którym podkreślił, iż sprawa Iranu Zachodniego była przykładem skuteczności rokowań i stała się korzystnym dowodem na ONZ. Oredzie kończy się zapewnieniem, że ONZ udzieli wszelkiej pomocy Indonezji w realizowaniu układu z 15 sierpnia 1962 r., który to układ przewiduje m. in. przeprowadzenie referendum w Iranie Zachodnim.

Jak wiadomo, uroczystość przejęcia przez Indonezję Iranu Zachodniego odbędzie się w dniu 1 maja br. (PAP)

Nasza encyklopedia

Irian Zachodni

1-Maja nad Irianem Zachodnim zawisła czerwono-biała flaga, obwieszczała powrót tego obszaru do Republiki Indonezyjskiej. Długotrwała walka o wyzwolenie Iranu Zachodniego (po indonezyjsku Irian Barat), z rąk holenderskich kolonizatorów, których 360 lat trwające panowanie, nie przyniosło rdzennym mieszkańcom tego terytorium, Papuasom, niczego, prócz straszliwej nędzy. Traktowani, jak zwierzęta, odcięci z premedytacją od nauki i kultury, zdani byli na pastwę głodu i chorób.

„Holenderska, Nowa Gwinea”, jak ją zwali kolonizatorzy, jest nieodłączną częścią Indonezji. Przemawia za tym, zarówno wspólny z „krajem tysięcy wysp” rozwój historyczny, jak i położenie geograficzne. Mimo to, Holendrzy, eksploatujący bogactwa tego obszaru, nie chcieli go opuścić.

Dopiero pod naciskiem, zachodzących przemian, które decydująco zaważyły na układzie sił na świecie, kiedy USA i inni sojusznicy Holandii z NATO, nie chcieli dłużej ponosić wraz z nią następstw politycznych, związanych z piętnem kolonizatorów, Holandia zmuszona była pójść na ustępstwa.

Na mocy porozumienia indonezyjsko-holenderskiego z 15 sierpnia 1962 r. (przedtem jeszcze Holendrzy wstrzymali działania wojenne w Iranie Zach.), od 1 sierpnia 1962 r. do 1 maja 1963 r. wprowadzono okres przejściowy, w którym władze administracyjne na obszarze Iranu Zach. sprawowała ONZ. Dzień 1 maja br. wyznaczono, jako ostateczny termin powrotu Iranu Zach. do Indonezji.

Ale jeszcze i wtedy Holendrzy usiłowali macię, próbując zwrócić miejscową ludność przeciwko Indonezji. Nie udało się to jednak na nic. Papuasi z uznaniem i wdzięcznością ocenili wysiłki rządu indonezyjskiego w kierunku przyspieszenia rozwoju tego terytorium jeszcze w okresie przejściowym. Otoczono ludność opieką, dostarczając — obok maszyn i sprzętu — materiały budowlane i artykuły pierwszej potrzeby. Pod wezwaniem rajskiego ptaka „Tjendrawasih”, który jest symbolem Iranu Zach., utworzono pierwszy w tym obszarze, uniwersytet w Kotaburui; 300 młodych Papuasów, jutrzejsza inteligencja iriańska, udało się samolotami do Dżakarty na studia, na zaproszenie rządu Indonezji.

Ludność Iranu Zachodniego ma słuszne powody oczekiwać, że jej interesy będą wspólne z interesami całej Indonezji.

r. pierwszego miejsca w ogólnopolskim współzawodnictwie o najlepsze wyniki.

Uroczystego wręczenia proporców dokonał prezes Zarządu Głównego CSO inż. Tadeusz Barzyk. (I)

Wyniki wyborów do senatu włoskiego

We wtorek po południu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opublikowało następujące, tymczasowe wyniki wyborów do Senatu (bez okręgu Friuli-Venezia, Giulia, skąd brak jeszcze obliczeń):

► Chrześcijańscy demokraci otrzymali 10.208.524 głosów (37,2 proc.), w wyborach 1958 roku uzyskali oni na całym terytorium Włoch, 10.780.954 głosy (41,2 proc. wszystkich oddanych głosów).

► Komuniści — 6.993.604 głosy (25,5 proc.), w wyborach 1958 roku mieli ogółem 5.700.952 głosy (21,8 proc.).

► Socjaliści Nenniego — 3.856.088 głosów (14 proc.), w poprzednich wyborach — 3.687.708 głosów (14,1 proc.).

► Liberalowie — 2.859.452 głosy (7,5 proc.), w poprzednich wyborach 1.024.150 głosów (3,9 proc.).

► Socjaldemokraci Saragata — 1.739.880 głosów (6,3 proc.), w poprzednich wyborach — 1.136.803 głosy (4,4 proc.).

► Neofaszyści — 1.415.435 (5,2 proc.), w poprzednich wyborach — 1.122.037 głosów (4,3 proc.).

► Monarchiści — 428.167 (1,6 proc.), w poprzednich wyborach — 1.350.175 głosów (5,2 proc.).

► Neofaszyści zblokowani (w niektórych okręgach) z monarchistami i tzw. niezależną prawicą otrzymali 279.397 głosów (1 proc.).

► Republikańscy — 223.421 głosów (0,8 proc.), inni łącznie 253.028 głosów (0,9 proc.). Tak więc nastąpiły poważne przesunięcia, m. in. na korzyść Partii Komunistycznej, a ze stratą dla Chrześcijańskiej Demokracji. (PAP)

Polsko-chińskie porozumienie handlowe na 1963 r.

W rezultacie rozmów przebiegających w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia — w Warszawie podpisane zostało we wtorek między Polską i Chińską Republiką Ludową porozumienie o wzajemnych obrotach towarowych i płatnościach w br.

W rezultacie podpisanego porozumienia z Chin sprowadzać będziemy m. in. tak istotne dla polskiej gospodarki towary jak cyna, antymon, rtęć, rudy manganowa i wolframowa, szereg minerałów — azbest, magnezyt prażony, fluoryt, boksity itp.

Polska dostarczać będzie do Chin obrabiarki, ciągniki, samochody osobowe i sanitarki, części zamienne do maszyn i środków transportowych, barwniki, wyroby walcowane, tkaniny oraz inne towary.

Chińska Republika Ludowa będzie w dalszym ciągu największym partnerem handlowym Polski wśród socjalistycznych krajów Azji.

Porozumienie handlowe podpisali: ze strony polskiej — minister handlu zagranicznego Witold Trzciński, a ze strony chińskiej ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ChRL w Polsce — Wang Pingnan. (PAP)

Strefa bezatomowa w Ameryce Łacińskiej

Oświadczenie prezydenta Meksyku

Prezydent Meksyku, Adolfo Lopez Mateos oświadczył w poniedziałek wieczorem w stolicy Meksyku, że cztery kraje Ameryki Łacińskiej oraz Meksyk podpisały porozumienie nie zmierzające do przekształcenia Ameryki Łacińskiej w strefę bezatomową. Poza Meksykiem porozumienie takie podpisały: Boliwia, Brazylia, Chile i Ekwador.

Podjęte zostaną wysiłki w celu przyłączenia się dalszych krajów południowo-amerykańskich do tego porozumienia. PAP

Sport • Sport • Sport

Kadra - Flamengo 3:2 (1:1) 90 minut dobrej piłki nożnej

Piłkarze brazylijscy cieszą się w świecie dużym autorytetem. Gra w ich wydaniu jest zawsze pokazem wysokiego kunsztu piłkarskiego. Zbyt kosztowne było dla nas sprowadzenie mistrzowskiej drużyny świata — reprezentacji Brazylii, odbywającej właśnie tournée po Europie. Na dwa występy zaprosiliśmy więc zawodową jedenastkę 12-krotnego mistrza Brazylii — Flamengo.

Na Stadionie im. 22 Lipca w obecności około 40 tys. widzów otrzymaliśmy próbkę tego co potrafią mistrzowie świata. Flamengo, zespół dobrze znany w obu Amerykach, zaprezentował się podczas wczorajszego meczu z bardzo dobrej strony. Symficzny, przeważnie czarnoskóry piłkarz drugiej półkuli grają przede wszystkim fair. Pokazali dobrze opanowaną grę techniczną, zajmowali udanymi driblingami nawet w skomplikowanej obronie, ich podania cechowała duża dokładność, co znacznie zmniejszało wysiłek biegowy. Brazylijczycy grali także efektywnie. Ich ekonomiczna gra, w miarę konieczności szybsza lub wolniejsza, zawsze była dla naszego zespołu zaskakująca.

Chwilami odnosiło się wrażenie, że Brazylijczycy nie grali na pełnych obrotach. Poruszali się w pierwszym połowie tak jak gdyby wystarczała im, ze względu na prestiżowych, nikła wygrana. Gdy Polacy zdobyli prowadzenie, wykorzystując nieporozumienie w obronie, znacznie przyspieszyli grę. Polacy nie pozwolili się jednak wybić z uderzenia. W jednym z ataków, zbyt ostre natarcie na naszego napastnika na polu karnym przyniosło nam rzut z 11 metrów. Z tego zrodziła się trzecia bramka. Ataki obu stron nie zmalały. Flamengo, mając przed sobą jeszcze 15 spotkań w Europie, musiało wbrew założeniu kierownictwa zdwoić swoje wysiłki. Przyniosło to częściowy efekt w postaci zmniejszenia różnicy bramkowej.

Drużyny grały w następujących składach: Kadra: w bramce Sztuka, w obronie — Dymarczyk, Pierzyna i Monica, w pomocy — Blaut i Suski, w ataku Hauser (Lukoszczyk), Musiałek, Pogrzeba (Wilim) Józwiak.

Flamengo: Maur. Murillo, Luis Carlos, Raul (Joubert), Carlinghons, Jordan, Espanghlo, Nelsoninho, Paulo. Dida, Osvaldos.

Atak rozpoczęli gospodarze i z miejsca nawiązali równorzędną

grę. Pierwszą część meczu nie była zbyt interesująca. Z obu stron obserwowaliśmy kilka ciekawych zagrań, lecz na ogół mało groźnych. Dość powiedzieć, że atak gości oddał pierwszy celny strzał na bramkę Sztuki dopiero w 22 minucie. Dwie minuty później świetnie ustawiający się napastnik gości, Dida, zdobył z niewielkiej odległości pierwszą bramkę. Polacy zaprzepaszcżając dwukrotnie dobre sytuacje podbramkowe, a w 26 min. Szoltysik po udanej i szybkiej akcji ataku uzyskał wyrównanie. W drugiej części meczu w obu zespołach nastąpiły zmiany. W polskiej jedenastce dobrze grający atak w dużym stopniu oddzielił defensywne formacje. Gra stała się żywa. W 52 min. szybką akcją przeprowadził nasz napad, a piękną centrę wykorzystuje Lukoszczyk dzięki nieporozumieniu defensywy Brazylijczyków. Wielka owacja na widowni. Prowadzimy 2:1.

Goście zamieniają graczy, zwiększają tempo. Za faul na polu karnym Szoltysik egzekwuje rzut karny. Bardzo sprytnie zmienił bramkarza Maura i... 3:1 dla polskiej kadry.

Flamengo atakuje nadal niezmordowanie, pragnąc poprawić wynik. Polacy jakby nieco osłabli. Zaczynają grać na utrzymanie wyniku. W skomplikowanej sytuacji podbramkowej Dida demonstruje majstersztyk, strzelając nożycami do znajdującej się za jego plecami bramki. Kadra odniosła zaskakujące zwycięstwo. Zawody prowadził sędzia Gorczyński. (tp)

W konkursowej jeździe AW wygrała Pelec

Konkursowa jazda pod hasłem „Wzrywamy się sportowo nie niszcząc wozów”, zorganizowana przez Automobilklub Wielkopolski, zgromadziła zaledwie 21 wozów. A przecież AW liczy setki członków.

Trasa rajdu prowadziła z Poznania przez Rogalin, Zaniemyśl, Śr. dę, Kostrzyn, Promno, Skoki na metę w Poznaniu.

Pierwsze miejsce zajęła Aniela Pelec przed Wojciechem Siwickim, L. Tomaszewskim i H. Balcierkiewiczem. (p)

Lekkoatleci sześciu uczelni wystąpią w Poznaniu

5 maja odbędą się lekkoatletyczne mistrzostwa Wyższych Szkół Ekonomicznych na stadionie AZS przy ul. Pułaskiego. Reprezentowane będą: WSE z Sopotu, Wrocławia, Warszawy, Krakowa, Katowic i Poznania. Są to drugie mistrzostwa tych uczelni. Weźmie w nich udział kilku czołowych lekkoatletów polskich. (x)

Wrotkarze i zapaśnicy na boisku Sanu

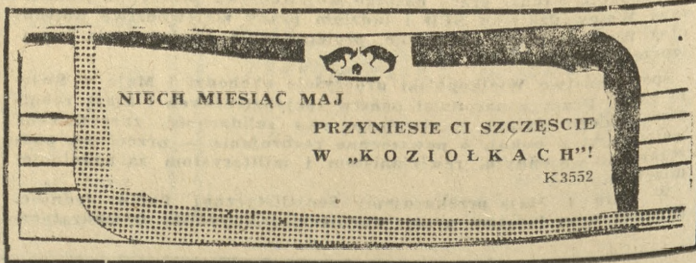
Dzisiaj na boisku RKS San przy ul. Obozowej o godz. 16 odbędzie się turniej piłkarski juniorów klubów dzielnic Grunwald, bezpośrednio potem pokazy gimnastyki artystycznej, popisy wrotkarzy i walki zapaśnicze reprezentantów KS Energetyk. (x)

dla Każdego

● Dotkliwa porażka ponieśli polscy zapaśnicy na międzynarodowym turnieju w stylu wolnym w Karl-Marx-Stadt. Nasza drużyna zajęła ostatnie miejsce, przegrywając wszystkie spotkania.

● We wtorek wyjechała do Paryża na mecz daviscupowy z drużyną Francji tenisowa reprezentacja Polski w składzie: Szczukiewicz, Bielaniowicz oraz kapitan PZT — Challier. Spotkanie Polska — Francja odbędzie się w dniach 3-5 maja.

● 15 partia meczu szachowego o mistrzostwo świata między Petrosianem i Botwinnikiem została odłożona po 42 posunięciach. Stan meczu jest obecnie remisowy 7:7. (t)



To były ciężkie dni. Pa-
trzyliśmy bezradnie w
okna, a ziółkówki ni-
by ziarnka suchego
morskiego piasku ściśniętego
w dłoń, wymykały się przez
palce. Każdy dzień — 200 ty-
sięcy. Do końca lutego uciekło
20 milionów. Siódma część na
szych rocznych zadań.

Przewodniczący Rady Ro-
botniczej, Tadeusz Piekutowski,
jeszcze dziś nie może wy-
zbyć się żalu wobec natury za
niski słupek ręki w termome-
trze. Surowo sędzi nie tylko
zime. Za zaległości wini także
trochę obowiązuje system
planowania budownictwa.

Niech by plan sprzyjał kon-
centrowaniu na zimę robót
pod dachem, a nie na murach
i stropach.

— Budujemy osiemnaście
dużych obiektów w Poznaniu
i województwie, lecz najbar-
dziej niepokoiły nas dwie
szkoły: przy Strzeleckiej i Ra-
szyńskiej; każda po szesnastu
klas, każda dla kilkuset dzieci.
Do grudnia ledwie zdoła-
liśmy wyjść z murami na
pierwsze piętro. Harmono-
gram był napięty, co do
dnia. Termin oddania — pierw-
szego września. A tu masz —
90 dni bezczynności! Rozumie-
cie, było się czym dodatkowo
martwić...

Gdy pod koniec marca kie-
rowniczy „sztab” Poznańskie-
go Przedsiębiorstwa Budowla-
nego nr 4, wspomagany przez
sekretarza organizacji partyj-
nej i przewodniczącego rady
zakładowej — dyskutował z
załogami budów nad zmniejsze-
nieniem strat i opóźnień, ro-
botnicy mówili: „dajcie nam
czas materiały, a podgonimy”.

Robotnicze słowo

„niech tylko wywrotki z cegła
i żwirem przychodzą jak trze-
ba”. „lepiej zorganizujecie robo-
tę, aby nie było postojów, to
my damy radę”.

W pierwszomajowych zobo-
wiązaniach uściślili swoje
obietnice: „do końca roku nad
robimy połowę zimowych
strat”.

Budowa przy ul. Strzelec-
kiej. Godzina 16. Brygada Ste-
fana Hinczewskiego nie scho-
dzi jednak z szalunku. Zbroja
strop ostatniej kondygnacji. Lu-
dzi nie trzeba popędzać, ale
szef brygady hołduje zasa-
dzie, że „pańskie oko konia
tuczy”. Jutro rano przyjdzie
betoniarska brygada Czesława
Chmielarza, więc zbrojenie mu-
si być dziś zakończone, choć-
by o zmroku. Nie zdążył, be-
toniarze będą kłaść nie gor-
zej od szewców.

Pracują dużej elektrycy.
Skomplikowaną sieć bergma-
nowskich rurek trzeba ukryć
pod tynkiem. A tynkarska bry-
gada Szpitalniaka tuż za nimi,
depcze im niemal po piętach.
Agregat podaje gumowym wę-
żem zaprawę dziesięć razy
szybciej niżby rzucić kielnią.
Bluzka strumieniem, nie po-
zwala czekać. Ledwie można
nadażyć z wyrównywaniem i
gładzeniem.

Raptem wszystko cichnie.
Beczka betoniarska siłą roz-
pędu robi jeszcze pół obrotu,
po czym nieruchomieje; krztu
si się tynkownica i przestaje

pompować zaprawę. Przez
plac zza budynku biegnie jak-
ś robotnik. — Pani inżynier
— woła z daleka. — Nie ma
prądu. Korki „wysiadły”. Co
robić?

Śmieszne pytanie — myślę
sobie, ale innego zdania jest
inżynier Krystyna Samol (młoda
absolwentka poznańskiej
Politechniki), zastępca kie-
rownika budowy. Ona wie, że
w magazynie bezpieczników
nie ma, w sklepie nie kupisz,
z dyrekcji nie przysła. Mówi
niby do siebie: — Może kie-
rownik w domu jeszcze ze
dwa znajdzie. — A do mnie:

— Widzi pan, niewielkie rze-
czy psują nam robotę. Ty-
dzień temu też bezpieczniki
się przepaliły. Stał się aż
kierownik, inżynier Górski
przyniósł własne z domu. Wczo-
raj Baza Transportu przysła-
ła nam wywrotki o dziewięć
zamiast o siódmej. Nie było
czym wapna przywieźć. Przy-
jechali dopiero po interwencji
dyrektora Kuszy. Wie pan,
Baza to oddzielne przedsię-
wzięcie. Ich nie boli, gdy ro-
bota u nas leży.

Ucichły betoniarki, zrobiło
się gwarno wśród murarzy.
Nie ma zaprawy, więc palą
papierosy i rozmawiają.

Ale nie mija dwadzieścia
minut. — Pani szefowa —
mówi brygadziści tynkarzy —
kiedy będzie prąd? Nie można
przebież tak długo stać.

Jeszcze dwadzieścia minut
— i budowa wraca do normy.

W zeszytach brygadziści pi-
szą: „40 minut postoju z bra-
ku prądu”. Potem wygarną
kierownikowi, dlaczego nie
oddali roboty w przyrzecz-
nym terminie. „Bo to jest te-
raz tak — mówią z zadowole-
niem — podpisaliśmy umowę
z dyrekcją na całą robotę.
Betoniarze oddzielnie, tynka-
rze oddzielnie, zbrojarze też.
Każda brygada wie z góry ile
otrzyma za całą robotę, gdy
wykona ją w terminie. Zro-
bimy wcześniej, to lepiej, bo
i premia wpadnie”.

Dyrektor Bronisław Kusza
nie bez stysfakcji, prawie z
przechwałką, mówi:

— Doceniamy ludzki zapał,
ale go nie przeceniamy. Oby-
watelską postawę naszych ro-
botników podparliśmy lep-
szym systemem wynagrodze-
nia. Z połową co najmniej
brygad zostały spisane umowy
kompleksowego wykonaw-
stwa. To przynosi rezultaty.

Robotnicy z „czwórki” dali
słowo i go dotrzymują: szkoły
przy Raszyńskiej i Strzelec-
kiej będą gotowe na otwar-
cie roku 1 września — tak
jak napisali w zobowiązaniu.

ZBIGNIEW MIKA

Takich trzeba więcej

W Poznańskich
Fabrykach Mebli o
brygadzie Tadeusza
Walczaka mówią ja-
ko o wzorowej, sta-
wiającej jego samego
w rzędzie najlep-
szych. Wiadomo,
praca powierzona
Walczakowi będzie
wykonana bez za-
rzutu i w terminie.
Często wpada na
drugą zmianę, by
samemu stwierdzić,
czy wszystko wyko-
nano jak trzeba.

T. Walczak znaj-
duje czas na akty-
wną pracę społecz-
ną, czynnie udziela-
jąc się w Radzie
Robotniczej. Współ-
nie z J. Olejnicza-
kiem opracował no-
wą metodę wyko-
rzysiania odpadów
sklejki. Podnosi
kwalifikacje, uczy
się na kursie zor-
ganizowanym przez
zakład. Takich bry-
gadziściów trzeba nam więcej — mówią o Walczaku.

Fot. F. Maciaszczyk



O ludzkie szczęście

W lipcu 1889 roku — na I Kongresie II
Międzynarodówki w Paryżu powzięto
uchwałę, nawołującą partie socjali-
styczne wszystkich krajów do organi-
zowania w dniu 1 maja każdego roku demon-
stracji robotniczych dla podkreślenia wspólnoty
interesów proletariatu wszystkich krajów — w
walce o prawdziwie ludzkie życie. Uchwała ta
brzmiała:

„Będzie urządzona wielka międzynarodowa
manifestacja w dniu oznaczonym, w tym celu,
ażeby we wszystkich krajach i miastach jedno-
cześnie robotnicy wezwali władze publiczne do
wprowadzenia prawa, ograniczającego liczbę
godzin pracy do 8 i wykonania innych postano-
wień Kongresu Paryskiego.

Zważywszy, że podobna manifestacja jest już
wyznaczona na 1 maja 1890 roku przez amery-
kańską Federację Pracy na jej zjeździe, odby-
tym we wrześniu roku 1888 w St. Louis, termin
ten przyjmujemy się również dla manifestacji mi-
ędzynarodowych”.

Uchwały paryskie odbiły się głośnie echem
w całym świecie, wywołując niepokój wśród
burżuazji. Mimo ostrego pogołowia wojska i po-
licji wielu krajów europejskich, w demon-
stracjach pierwszego obchodu majowego wzięły
udział setki tysięcy robotników Niemiec, Austrii,
Włoch, Anglii, Francji, Hiszpanii, Holandii,
Szwecji, Danii, Norwegii, a także Polski.

1 maja 1890 roku proletariát Warszawy odpo-
wiedział na wezwanie Kongresu Paryskiego straj-
kiem politycznym, porzucając masowo pracę.
Liczba strajkujących sięgała 10 tysięcy osób. Był
to zarazem pierwszy obchód majowy na obszar-
ze Rosji carskiej.

Następne lata rozszerzają zasięg obchodów
pierwszomajowych w Polsce. W roku 1891 razem

z Warszawą strajkują Łódź i Żyrardów. Dalsze
łała to rozszerzenie akcji majowej na Zagłębie
Dąbrowskie, Częstochowę, Radom, Białystok.
Polska klasa robotnicza staje się coraz bardziej
świadoma swych zadań.

Dni pierwszomajowe łączą od 74 lat miliony
ludzi wszystkich kontynentów w walce z wstecz-
nictwem i reakcją społeczną, w walce o szla-
chetne ideały wolności, braterstwa i sprawiedli-
wości społecznej. Od dni Wielkiej Rewolucji
Październikowej zjawiał się na mapie świata nowy
czynnik, przydając majowym dniom siły i na-
dziei. Kiedy dziś majowe święta obchodzimy pod
najbardziej żywotnym dla ludzkości hasłem wal-
ki o pokój, to zdajemy sobie sprawę z tego, że
tak jak wszystkie dotychczasowe hasła 1-majowe,
nie jest ono pustym dźwiękiem. Naród radziecki,
który pierwszy wstąpił na drogę budownictwa
komunizmu i uforował drogę ludzkości w Kosmos
— dzierży w swych rękach inicjatywę, aby na
naszej ziemi zapanował pokój. Jesteśmy dumni,
że my, Polacy, należymy do wielkiej rodziny so-
cjalistycznej i swą codzienną pracą pomnażamy
dobra materialne i moralne naszej ojczyzny, a
tym samym siłę obozu pokój.

I kiedy w pierwszomajowe popołudnie się-
dziemy w gronie rodzinnym, pomyślimy na chwi-
lę o tych wszystkich, którzy historię 1 maja pisali
krwią własną, więzieniem i prześladowaniami.
Pomyślimy o ich walce, o naszej walce i pracy —
o historii majowego święta, która jest historią
walki o zwyczajne ludzkie szczęście.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

Pamiętne dni

siedem klas szkoły podstawo-
wej. W 1939 r. zostałem wy-
wieziony na pracę przymuso-
we do Niemiec. Obecnie pra-
cuję na roli. W szeregach Od-
rodzonego Wojska Polskiego
pragnę walczyć o Demokraty-
czną Polskę...

5. czerwca 1945 r. Nareszcie
wczoraj odbyło się zebranie
komórki PPR. Moje wiadomo-
ści o działalności i działaniach
Polskiej Partii Robotniczej
pogłębiają się z dnia na dzień.
Partia ta jest sprawiedliwą
partią, walczy ze złem, walczy
o nową Polskę, interesuje się
wszystkim, troszczy się o ro-
botnika, aby go wyżywić, aby
chłopa uprawiać ziemię, aby
dobrze pracowali urzędy, że-
by umacniać nasze nowe gra-
nice.

A moje uczucia do PPR,
mój stosunek do tych dażeń?
Jestem za tym, aby nasza
Polska była wolnym pań-
stwem, by utrzymywała so-
jusze z Związkiem Radziec-
kim, aby nas więcej nie gnębił
Niemiec. Jestem za tym, aby
nigdy nie rozdzielili kapitaliści
obszarnicy, aby maciecieli
czystej wody surowo karać.

Takie są moje pragnienia i
takie jest dążenie Polskiej
Partii Robotniczej.

A więc to jest moja partia.

Wczoraj na zebraniu komór-
ki złożyłem wniosek o przy-
jęcie do Polskiej Partii Robo-
tniczej.

29 czerwca 1945 r. Zawez-
wanie do RUK czekało na
mnie w domu. Radością trze-
ba się podzielić. Wskoczyłem
na rower i pojechałem do ko-
legów. Widziałem już siebie
w mundurze oficerskim. Wiele
myśli napływało mi do głó-
wy...

30 czerwca 1945 r. Oficer po-
lityczny przeprowadzał ze
mną długą rozmowę. Egzami-
nując między innymi zapytał,
co wiem o Andersie. Z pytania
byłem ucieszony tak jak z
poprzednich. II Korpus został
sformowany z żołnierzy pol-
skich wycofanych z teryto-
rium Związku Radzieckiego.
Korpus początkowo liczył 76
tysięcy żołnierzy. Po długich
ćwiczeniach na terytorium

Iraku, Palestyny i Egiptu, II
Korpus zaczął brać udział w
działaniach wojennych w lu-
tym 1944 roku na froncie włos-
kim. Dowodził nim Anders —
ten przywódca reakcji, kręcący
się w arystokratycznych sa-
lonach Rzymu i Londynu —
powiedziałem z pewnością sie-
bie.

Od oficera politycznego do-
wiedziałem się wiele szczegó-
łów o Związku Patriotów Pol-
skich, kiedy powstał, kto w
jego skład wchodził itp.

Ów oficer pożegnał mnie
serdecznie, ale przyjęty do
szkoły nie zostałem. Psiakrew,
jestem zły na siebie, mam pe-
cha, przecież siedziałem właśnie
z tą myślą żeby się uczyć.

10 listopada 1945 r. Sprawy,
które dziś zapisuję dotyczą
wielu wsi... Każdy posiada
działkę, otrzymał ziemię.

Odzież nie ma. Dzieci nie
mają zwykłego cukierka. Al-
bo chociażby matka upiekła

dzieciom placaka, to nie
jest w stanie kupić drożdży.
A jak jest w mieście? Dobrze
sobie żyją. Mają kartki, ku-
pują drożdże na przydział i
tanie, a my na wsi nie może-
my kupić na przydziałowe
kartki i dlatego ludzie na wsi
mają poniekąd słusność, że
nie odstawiają mleka, bo jak
rolnik jedzie do miasta to
wszystko drogie, a jego mleko
tanie, bo tylko 65 groszy, a
szklanka piwa kosztuje sie-
dem złotych...

A jaka odpowiedź aktywi-
sty?

... Wszyscy psioczą na te lub
tamte „świństwa”, że tak da-
lej być nie może, do czego to
doprowadzi. Gada się na wło-
dzą, że nie nie robi, aby zło
wytepić, ale mało kto z oby-
rzających się kiwnie choćby
palcem w bucie, aby samemu
przyczynić się do wypłenicia
zła. Czego jest mało — to jest
drogie. Zawsze tak było. Gdy

Dokończenie na str. 4

szło 90 lat. Gdy dowiedział się,
że przyjechałem z Polski, za-
dumał się.

— Polska... — powiedział po
chwili — Byłem w Polsce. W
Warszawie, w Łodzi. Bardzo
dawno — przed pięćdziesięciu
laty. Właśnie w Warszawie
nagrywałem z moją „tara”
azerbejdżańskie melodie na
płyty. Pamiętam — firma na-
zywała się „Record”... — I na-
głe, przykładając prawą rękę
do serca i czoła, rzekł: — Ser-
ce, ręka i głowa powiedzą to,
czego niezdołne są wyrazić
słowa. Powiedzą o Polsce.

Przy kolejnej improwizacji
grał długo, pięknie. Spoglądał
w moją stronę i uśmiechał się.
Do wspomnień...

... Rozmawiałem właśnie z
Piotrem Wielkim. Nie, nie z
carem — lecz kapitanem. Pły-
wa na zbudowanym w Polsce
trawlerze rybackim i bardzo
go chwali. Siedzieliśmy na
ławce na nadmorskim bulwa-
rze w Odessie. Jeden z prze-
chodniów raptownie się zatrzy-
mał, z pewnym wahaniem pod-
szedł. Przepraszając, ale właśnie
usłyszał mając nas kilka słów
rozmowy i nie mógł się po-
wstrzymać. Czy jestem z Pol-
ski? W takim razie ma gorącą
prośbę. Koniecznie pragnie od-
szukać Adolfa Sekułę spod
Katowic. Podczas wojny do-
stał się do niewoli i hitlerow-
cy zmusili go do pracy w ko-
palni węgla w pobliżu Katow-
wic. Tam właśnie poznał i za-
przyjaźnił się z Adolfem Se-
kułą.

... Promienie słońca rozbiły-
skują w literach napisów na
czarnych nagrobkowych tabli-
cach: „Woinam Pierwoj Pol-
skiej Armii pawszim w bojach
s faszystskimi zachwatzikami...”
Obok bratnie mogiły żoł-
nierzy radzieckich. Obsadzo-
nymi samymi młodymi
drzewkami i kwiatami. Długie
żołnierskie groby tych, którzy
oddali życie we wspólnej o-
bronie wzięcia kolejowego Dar-
nica — dziś przedmieścia Ki-
jowa. Nad mogiłami Polaków
pochyliła się dziewczęca postać,
sądzi nowe kwiaty.

— Nasza szkoła, 46 szkoła
kolejowa w Darnicy, otacza
stałą opieką groby żołnierzy
I Armii — opowiada. — Je-
stem laborantką w szkolnej
pracowni chemicznej. Obrone
stacji znam z opowiadań. Jak
się nazywam? Na imię mi Ne-
la. Nazwisko — Zgrzybiowska.

— Przepraszam, ale nazwi-
sko jest typowo polskie!

— Mój tatuś jest Polakiem.
Pochodzi z okolic Sławutu...

JERZY ZAJĄCZKOWSKI

Niech żyje i umacnia się
braterska przyjaźń narodów Polski i ZSRR!

Tani dom przyszłości

Proszę wejść! Bardzo proszę! Już w drzwiach słyszemy muzykę radio. Obudowa głośnika radiowego wykonana jest z produkowanego w Polsce gipsu utwardzonego — „Deksoli”, o dużej wytrzymałości na zerwanie i minimalnej ścieralności. Cienkościenne wyroby z tego gipsu wypełniają wnętrze „elastycznego” mieszkania. Są to ścianki działowe, elementy meblów, a nawet... różne pożyteczne detale. Ramy okienne, ramy szklanych drzwi, wannę i większość zbiorników izolacyjnych wykonano natomiast z formowanego włókna szklanego połączonego z żywicą poliestrową. Są to nadzwyczaj lekkie i trwałe materiały budowlane.

W łazience dostrzegamy wykonaną z takiego właśnie spoiwa spłuczkę syfonową, która wraz z rurami winidurowymi, uszczelkami gumowymi i rączką waży tylko... 2,3 kg, podczas gdy w wykonaniu tradycyjnym ważyła ponad 18 kg! Przewody wodociągowe i kanalizacyjne wykonane z rur polistylenowych. Nie ma tu kosztownej glazury, natomiast ściany łazienki pokrywa warstewka krzemu. Malowanie krzemowe jest tanie, trwałe i można taką ścianę zmywać wodą. W innych pomieszczeniach pomalowano ściany również w sposób niezwykły: przy pomocy aparatów natryskowych, zgodnie z wymogami techniki opartej o sztuczne żywice, a więc trwałe i estetyczne.

Podłoga... z gipsu posadzkiego, który nazywa się „estrichowy”. Świetna izolacja akustyczna, dzięki ułożeniu warstwy piasku między podłożem a posadzką, niski koszt, możliwość naklejania na to w przyszłości winylu, lub innego tworzywa sztucznego — oto jej zalety. I jeszcze jedna cecha dodatnia: posadzki tego typu należą do „ciepłych” oraz tanich w konserwacji.

Warstwy izolacyjne takiego mieszkania stanowią miejscowe materiały pochodzenia organicznego: sioma, torf, trociny, wiktina. Mieszkanie nie jest więc „akustyczne”. Silikatowe pustaki „turyt” oraz wapienno-krzemowe, „mikroporyt” używane jako materiał izolacyjny wnętrza budynku — również izolują hałas i zapobiegają przenikaniu dźwięków z mieszkania do mieszkania.

Ze sprasowanych płyt spłasnionych, połączonych klejem i wzmocnionych listwami drewnianymi, wykonane tu zostały nie tylko drzwi wejściowe — lekkie i mocne — ale nawet niektóre konstrukcje ścian, dachów i stropodachów! Natomiast winidur w rynnach i rurach spustowych wyeliminował blachę, przyczyniając się do zmniejszenia ciężaru budynku. Folia polichlorowiny i polietylenowa posłużyła skutecznie do izolacji fundamentów, płaskich ścian i loggi. Izolacje te okazały się tańsze od izolacji bitumicznych. Wiele elementów budowlanych wykonano tu również z włókna szklanego.

A ile to kosztuje? Otóż ze świecą w rękę by dziś szukać na rynku wielu spośród wymienionych tu materiałów. Produkowane w krótkich seriach, lub nie produkowane jeszcze u nas prawie wcale wyroby z gipsu i tworzyw sztucznych okazały się jednak w wielu wypadkach tańsze od materiałów tradycyjnych. Nie tylko w eksploatacji, ale nawet w chwili dokonywania zakupu! A przecież przemysł chemiczny i przemysł materiałów budowlanych są dopiero w stadium wstępnym szybkiego rozwoju. W przyszłości będzie się więc produkować te wyroby w dłuższych seriach, dzięki czemu obniży się jeszcze bardziej ich cena.

A dom, o którym mowa, jest właśnie tańszy od tradycyjnego. Czy dom taki istnieje? Zebraliśmy tu tylko „do jednego worka” stosowane już i wypróbowane w Polsce usprawnienia. To, co jest „rozrzucone” po wielu obiektach, skupiliśmy w jednym, niestandardnym. Obiekt taki nie istnieje, nie możemy podać jego adresu, ale istnieją już wszystkie występujące w nim „cuda” (API)

Jakie fabryki mogą pomóc handlowi zagranicznemu?

W poszukiwaniu wyrobów „zastępczych”

Handel zagraniczny jest jedną z dziedzin, które dotkliwie odczuły długotrwałe mrozy. Wielu klientów nie otrzymało w terminie zakupionych u nas artykułów. Nie wszystkie zadania pierwszych trzech miesięcy wykonano. Nie uzyskaliśmy zaplanowanych wpływów. A w budżecie państwowym, tak jak w naszym własnym — wpływy co najmniej muszą dorównywać wydatkom.

— Czy potrafimy w ciągu najbliższych ośmiu miesięcy sprzedać za granicę planowane ilości artykułów? — zapytałśmy dyr. St. Stałę — szefa Departamentu Obrotu Towarowego w Ministerstwie Handlu Zagranicznego.

— Najwięcej kłopotów mamy z powodu węgla. Podczas długotrwałych mrozów piece i paleniska pochłonięły więcej opału niż w poprzednich zimach. W kraju pozostał ponad milion ton węgla przeznaczanego na eksport. Jednocześnie z powodu czasowego u nieruchomości zakładów nie otrzymaliśmy niektórych produktów. Dodajmy do tego trudności transportowe...

Niedobory w wielu dziedzinach można odczuć. Istnieje jednak spora doza prawdopodobieństwa, że zaległości w eksporcie węgla nie da się wyrownąć, ponieważ krajowe potrzeby są bardzo duże. Dziś trudno jeszcze przewidzieć, jakie straty poniesiemy z tego powodu. Być może na skutek opóźnień w dostawach nie zdolamy również sprzedać planowanych ilości mięsa, bo przecież nawet największy smakosz nie zaczął jadać podwójnych porcji.

— To w jaki sposób osiągniemy niezbędne wpływy?

— Szukamy wyrobów „zastępczych”, których eksport umożliwiłby nam niezbędne zakupy za granicą. Miejsce „króla węgla” mogłyby zająć maszyny i urządzenia oraz

artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego.

— Jakież dziedziny przemysłu i które zakłady mogłyby w większym stopniu pracować dla handlu zagranicznego?

— Choćby wielka grupa przemysłowych artykułów konsumpcyjnych. Weźmy przykład lekkiej, a szczególnie tekstylnej. Jego zła passa zaczyna przemijać. Przeżyjemy co prawda okres dekonunktury. Największy do niedawna nabycywy tekstyliów — krajów rozwijających się gospodarczo — poczynił duże inwestycje — jak na przykład Indie, czy Egipt — z wielkich importerów przekształcił się w eksporterów. Nasz przemysł lekki bardzo jednak poprawił ostatnio jakość swoich wyrobów i stał się bardziej konkurencyjny. Jednocześnie pracownicy handlu zagranicznego zwiększyli — jak my to nazywamy — penetrację na nowych rynkach. Wynik: realne prawdopodobieństwo przekroczenia planowanych rozmiarów, eksportu tkanin. Mamy też szansę sprzedawać więcej gotowej odzieży obuwia gumowego i skórzanego. Zakłady przemysłu lekkiego mogą nam bardzo pomóc pod warunkiem, że fabryki tekstylne dostarczą więcej materiałów o szlachetnej apreturze, wytwórnie odzieży i fabryki obuwia wykonają ładniejsze wyroby. A wszyscy nie tylko dotrzymają, ale skrócą terminy dostaw.

— Czy są to jedyne możliwości?

— Bynajmniej. Jeszcze nie pokazali co potrafili wytwórnie artykułów gospodarstwa domowego, wyrobów elektro-technicznych, sportowych itp. Ostatnio wysunęliśmy się na czwarte miejsce w światowym eksporcie rowerów. Ale producenci rowerów, a szczególnie fabryka w Bydgoszczy, stanowią wyjątek. Zakłady innych branż nie są dla potrzeb handlu zagranicznego w pełni wykorzystane. A właśnie na przykład radia i tele-

wizory możemy sprzedawać korzystnie. W naszych sklepach tych artykułów jest w bród. Eksport w żadnym stopniu nie dotknąłby miejscowego klienta. Jednak poziom i jakość tych wyrobów nie w pełni zadowala zagranicznych odbiorców.

Czekamy też na więcej lepszych kosmetyków, galanterię drzewną i skórzaną, papiery fotograficzne itp. Nowe szanse zaistniały dla drobnych zakładów i małych wytwórni. Na świecie zaczynają powracać do łask wyroby ręczne. Niejedną gospodynię chętnie zamieni plastikowe wyposażenie kuchni na drewniane stolnice, wałki i tacki. Ze sprzedaży tych drobiazgów uzyskujemy naprawdę małe sumy, ale mnożą się one przez tysiące artykułów.

Każda inicjatywa, nawet pojedynczych wytwórców, będzie bardzo cenna. Jej przejawy chętnie zobaczymy już na tegorocznych Targach Poznańskich.

Rozmawiała:

KRYSTYNA SZELESTOWSKA

Festiwal Muzyki Polskiej w Bydgoszczy

Filharmonia Pomorska im. I. Paderewskiego w Bydgoszczy co roku urządza Festiwal Muzyki Polskiej. Pierwsza ta impreza odbędzie się od 3 do 11 maja br. Wezmą w niej udział oprócz organizatora: Filharmonia Szczecińska, Narodowa Scena Kameralna Filharmonii Narodowej, Chór Radia i Telewizji z Wrocławia, Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. Jerzego Kurczewskiego i Capella Bydgoszczensis pro Musica Antiqua. W programie: 12 koncertów, w których wystąpią jako soliści: Regina Smendzianka i Wanda Wilkomirska, cykl sesji naukowych i odczytów muzykologicznych.

Imprezy odbywać się będą w zabytkowym ratuszu toruńskim, w Bydgoszczy i w pałacu w Lubostroniu. Przyjazd zapowiedzieli wybitni znawcy muzyki ze Związku Radzieckiego, NRD, Czechosłowacji i Jugosławii. Niewątpliwie duże zainteresowanie wśród nich wywołała zapowiedź wykonania wielu utworów o unikalnej wartości i w autentycznym brzmieniu na historycznych instrumentach.

(p)

Kultura... zmagazynowana

Dwanaście lat minęło od chwili, gdy uznano potrzebę zbudowania w Poznaniu nowego gmachu na cele muzealne. Od tego czasu Muzeum Narodowe nadal zajmując swoją starą siedzibę i nadal usiłuje eksponować, gdzie się da, swe zbiory (w stosunku do sal wystawowych) bogate zbiory, zalegające składowe, magazyny, strychy i piwnice. W długim okresie, który upłynął od narodzin obiektu, skompletowano niezwykle atrakcyjne wnętrza pałacyku Gołuchowskiego, wyposażono ostatecznie Rogalin, urządzono wreszcie całkowicie nowe Muzeum Wojska — a zbiorów zmagazynowanych ubyło mimo to bardzo niewiele.

Nic dziwnego, że w tych warunkach rodzą się coraz to nowe projekty wykorzystania istniejących w Wielkopolsce zabytkowych budynków na oddziały czy inne, podległe Muzeum komórki, które by umożliwiły zaprezentowanie poznaniakom i gościom, tego co nader cennego posiadamy.

Po kompletnym urządzeniu Muzeum Wojska zostało np. tyle militariów, że można dziś z realną szansą powodzenia myśleć o urządzeniu zbrojowni w pałacu Rogalińskim. Na Górze Przemysławowej wolno wprowadzić, ale ponoć nieustannie posuwa się naprzód odbudowa Zamku Przemysławowa, dyrektor Kępiński ma jeszcze nadzieję, iż prace zostaną zakończone w bieżącym roku. Pozwoliłoby to udostępnić zwiedzającym zabytkową część Zamku — tzw. budynek wojewody Raczyńskiego, pochodzący z XVIII w. W tym budynku Muzeum zamierza zgromadzić dzieła rzemiosła artystycznego, których kolekcja obrazowałaby kolejne przeobrażanie się np. pewnych mechanizmów itp., odznaczających się artystycznym ujęciem kształtów. Zbiory takie mogą również oddać pewne usługi niektórym działom regionalnej produkcji — np. zbiory zabytkowych mebli mogą służyć bardzo silnie u nas rozwiniętemu przemysłowi meblarskiemu, a pokazany w zbiorach przekrój porcelany europejskiej czy chińskiej — naszym zakładom chodzącym. Poza tym sam Zamek i całe jego wnętrze będzie miało charakter „zabytkowy” — przypominający jego pierwszego właściciela — założyciela miasta. Temu ostatniemu Muzeum pragnie jeszcze oddać jeszcze jeden ułkon, fundując na pozostałym na ul. Ludgardy postumencie pomnik księcia Przemysławowa.

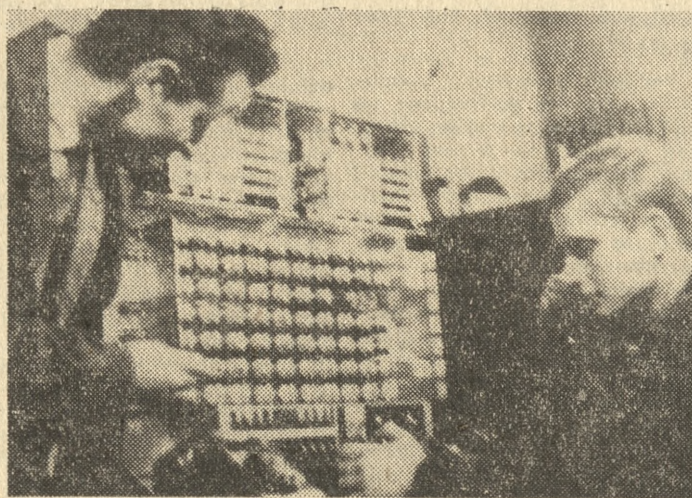
Odwlecz się niestety — z powodu bardzo złego stanu budowy — szansa wykorzystania remontowanej obecnie siedziby Łoży Maseńkiej — przy ul. Grobli. Rada Narodowa miasta oddała ten budynek Muzeum — i ono zamierza stworzyć tam dział kultury ludowej, również bardzo bogato reprezentowanej obecnie... w magazynach. Mamy tam ciekawe hafty i przykłady malarstwa chłopieckiego, zaś chłopiecka rzeźba wielkopolska jest najsilniejszą pozycją w całej kulturze ludowej kraju.

Siedziba Łoży jest zresztą jedną z najładniejszych budowli klasycyzmu XVIII w.; odbudowana — pozwoli na stworzenie nowego, przyjemnego zakątka Poznania. Istnieje mianowicie projekt, by pomiędzy ul. Mostową a Groblą urządzić mały park, pozostający pod opieką Muzeum, w którym można by np. eksponować rzeźbę na wolnym powietrzu.

Mieszkańcom Wielkopolski zależeć będzie na pewno również na upamiętnieniu pobytu u nas dwu wielkich ludzi romantyzmu: Chopina i Mickiewicza, tym bardziej, że niewiele mamy w Polsce miejscowości tak ściśle związanych z ich życiem i twórczością. W Śmiełowie, gdzie Mickiewicz przebywał w okresie powstania listopadowego, zamierza się otworzyć muzeum mickiewiczowskie, zaś w Antoninie, gdzie bawił Chopin jako gość Radziwiłłów — muzeum chopinowskie. Istnieje oczywiście pełne zabezpieczenie materialne na otwarcie tych nowych placówek: zbiorów w magazynach nie zabraknie jeszcze przez długie lata.

Dlatego też dyrekcja Muzeum Narodowego, której pozwolono kiedyś na żywienie nadziei, coraz bardziej zapełnia tęsknym wzrokiem spogląda na pusty plac, pomiędzy swoją siedzibą a Pocztą, na którym mimo wszystko, spodziewa się ujrzeć kiedyś nowoczesny (w przeciwieństwie do naszego staruszką „urodzonego” w 1902 r.) gmach. Warto przypomnieć, że miał on już swój gotowy projekt, opracowany przez prof. Sulikowskiego, że z dużą sympatią i aprobatą mówi się o nim w Zarządzie Głównym SARP i Komitecie Urbanistycznym i Architektury, a także w Ministerstwie Kultury. To ostatnie jednak, które przyrzekło zatwierdzić ogólnopolski otwarty konkurs na projekt nowego poznańskiego Muzeum — jak dotychczas nie zamierza swej pięknej myśli wprowadzić w czyn. A szkoda; sami jesteśmy jednak za biedni. (wch)

Szkoła nowoczesnej wiedzy



Uczniowie Technikum Łączności w Poznaniu mogą szczerzyć się posiadaniem nowoczesnego sprzętu. Dzięki staraniom dyrekcji zakupiono ostatnio wiele cennych urządzeń do zajęć praktycznych. Jednym z nich jest sprowadzona ze Szwecji centrala typu „Crossbar”. Na zdjęciu uczeń kl. III az. — Witold Kliks z uwagą słucha pouczeń i wskazówek swego pedagoga inż. Kazimierza Ernsta, które ułatwią mu poznanie konstrukcji i działania nowego, skomplikowanego sprzętu.

Fot. — Fl. Maciaszczyk

Pamiętne dni

Dokończenie ze str. 3

na rynek przywieźli mało prosiąt, albo masła, sera i jaj, to można było więcej targować, a jeśli tego było dużo, to i za psie pieniądze nikt nie chciał kupić — takie jest prawo rynku. Im więcej chłop wyprodukuje tłuszczu, mąki, skóry i cukru, a robotnik węgla, wagonów, ubrań, butów itd., tym prędzej nastana normalne ceny. Rząd nie może ustawiać na wszystko cen sztwnych, bo wiele fabryk i warsztatów uruchomionych — przez prywatną inicjatywę stałoby dotychczas beczynne. Poza tym nie można porównywać cen sztwnych z wolnorynkowymi. Wiesz o odstawieniu świadczeń rzeczowych, które nie są wysokie, sprzedawać może swoje wytwory po cenach wolnorynkowych. A na wolnym rynku mleko nie kosztuje 65 groszy tylko naj-

mniej cztery złote. W Poznaniu mleczarnia płaci po dziesięć złotych za litr. I tak jest ze wszystkimi towarami.

17 listopada 1945 r. Dni są coraz krótsze. Nie wiadomo co począć z długimi wieczorami. Radia nie ma. Książek nie ma. Gazeta Polskiej Partii Robotniczej „Wola Ludu” wychodzi trzy razy w tygodniu. A szkoda, że nie codziennie. Tę samą gazetę wypada czytać w dwa wieczory. Toteż wiele rzeczy z niej można nauczyć się na pamięć.

22 listopada 1945 r. Trudna musi być sytuacja gospodarza, jeżeli Zakł. Sily, Światła i Wody stoł. m. Poznania przez ogłoszenie w gazecie chce zakupić — sześć par butów długich rybackich gumowych, ewentualnie używanych, lecz w dobrym stanie.

FELIKS SIEMIANKOWSKI

TEATR

Kreacje Eichlerówny i Gogolewskiego

Jest to już druga w tym roku wizyta w Poznaniu warszawskiego Teatru Narodowego. A zapowiedziany jest jeszcze na jesień tego roku przyjazd z przedstawieniem „Słowa o Jakubie Szeli” Brunona Jasieńskiego. Tym razem Teatr Narodowy przywiózł do Poznania klasycystyczną tragedię Jeana Racine'a „Brytanik”. Tym sposobem — nie trzeba wyślawiać nosa poza Poznań — aby móc widzieć to, co godnego uwagi dzieje się w teatrach krajowych.

„Brytanik” Racine'a nie wysuwa postaci tytułowej, ale dokumentuje dramat walki o władzę, ukazuje narodziny despoty, Nerona. Racine przedstawia sytuację tak, jakby Neron stał się despotą wbrew swej woli. Ku despotycznej władzy, ku bezwzględnej wykonywaniu władzy, popychają go okoliczności. Neron jest ukazany jako człowiek słaby, lecz jeszcze słabsze, powolne, lirycznie słomazane jest jego otoczenie. Swoją sprzeciw, swoją prawdość, swoje odmienne zasady, wyznaje to otoczenie jakby dla samej zasady. Wszyscy są ogarnięci zafascynowaniem dla władzy cesarskiej. Są ogarnięci niemożliwością, deklaratywnie.

Neron ulega im wszystkim po kolei. Jest pełen sprzecznego uczuć. Nie okazuje własnego zdania. Z przedwinnikami swoimi rozprawia się jakby z obrzydzeniem. Najtragiczniejsze jest dla niego przede wszystkim to, że pozbywa się jednak ludzi, którzy nie życzą mu zła. W rzeczy samej tragedia Racine'a dokumentuje przebieg osamotnienia się Nerona. W ostatnim akcie wiadomo już, że Neron musi stać się despotą. Wszyscy jego dobrzy doradcy odeszli. Został sam ze swym złym duchem, Narcyzem. To nie jest jeszcze władca wzbudzający grozę. W „Brytaniku” Neron wzbudza litość.

Tragedia Racine'a ma przejrzystą kompozycję, opartą na klasycznych jednostkach. Tragedia ta pod pozorem kolturności tętni jednak namielnościami, pulsuje prawdziwym ludzkim życiem i tragedią niewinności.

W „Brytaniku” jest kilka postaci rzeczywiste stworzonych w sposób genialny. Pierwsze miejsce wśród nich zajmują postacie Nerona oraz jego matki, Agrypiny. Postacie te wymagają sztuki aktorskiej najwyższej klasy i Teatr Narodowy zdołał je obsadzić bez pudła. Nerona gra — „Brytanika” Ignacy Gogolewski, Agrypinę — Irena Eichlerówna. Same tylko te dwie role należało zobaczyć koniecznie, aby mieć wyobrażenie o aktorstwie na prawdę wzorowym.

O Eichlerównie w roli Agrypiny, Andrzej Wirth tak pisze w „Nowej Kulturze”: „Jeszcze jedna „królewska” rola Eichlerówny przejdzie do historii teatru. W roli tej obserwujemy dalsze doskonałe nie swojej metody tworzenia „wielkiej postaci klasycznej”. Oto jedna z zasad: ograniczenie gestu i mimiki do niezbędnego minimum dla spotęgowania ekspresji. Gest syntetyczny, będący nie tyle wyrazem ruchu, lecz postawy. Ręka wyrzucona do przodu i trwająca tak przez chwilę; ręka uniesiona nad głowę i skamieniała w obronnym geście Niobe — to nie są już ruchy, lecz syntetyczne wyrazy stanów — królewskiej dumy i urażonej miłości”.

Oczywiście, przytaczam tu tylko fragment studium gry aktorskiej Eichlerówny, dokonanego przez Wirtha przy okazji „Brytanika”.

O Gogolewskim w roli Nerona pisze Wirth tak: „Gogolewski modeluje postać manieryczną, perwersyjną, dekadencją; tyran rodzi się w Neronie wśród wybuchów słabości, hysterii, kaprysów. Mówi tyran, jaki tworzy, daje się odczytać z wyśmienitej ugiętości kolana, z łuku ręki, opasującej oparcie tronu, z kapryśnej tonacji głosu. Błyskawicznie kreacja Gogolewskiego jest również konceptualna; jest cała wymyślona, ale jednocześnie prawdziwa. Prawdziwa w porządku prawdy artystycznej. Skonstruowana po mistrzowsku monumentalno-królewskim stereotypem matki, jaki daje Eichlerówna”.

A przecież równie interesujące, i równie trudne do skomponowania, były postacie Brytanika (grał go Józef Łotysz), Junii (Grażyna Sianowska), czy obydwoj doradców i zaufanych Nerona — Narcyza (Igor Smiałowski) oraz Burusa (Mieczysław Milecki). Wanda Laskowska wyreżyserowała spektakl „Brytanika” w sposób hieratyczny lecz spokojny, opiewany, z zwróceniem całej uwagi aktorów na głos wewnętrzny narastających przeżyć postaci. Piękne, surowe, a zarazem pełne dostojności to scenograficzne stworzyła Zofia Pietrusińska.

FELIKS FORNALCZYK

Pracownicy poszukiwani

Technika - mechanika do Bazy Sprzetu; 2 techników budowlanych; księgową do działu księgowości oraz murarzy, tynkarzy na tynki zewnętrzne; zbrojarzy oraz robotników niekwalifikowanych przyjmie zaraz do pracy na budowlach miejscowych i zamiejscowych (woj. poznańskie i zielonogórskie) Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3. Warunki pracy według układu zbiorowego w budownictwie. Dla zamiejscowych gwarantuje się zakwaterowanie w hotelu robotniczym - stołówka, pracownica odpłatna. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Placy Poznań, ul. Solna 12, odnośnie pracowników umysłowych - Sam. Sekcja Osob. pokój nr 11. Dział Zatrudnienia i Placy PPB nr 3 posiada zezwolenie na przyjmowanie pracowników nr B 15 1714 z dnia 12. III. 1960 r. wydane przez Prez. Rady Narod. m. Poznania, Wydz. Zatrudnienia. K2506

Przyjmujemy kierowników i sprzedawców na warunkach prowizyjnych do sklepów pasmanteryjnych przy ul. Traugutta 21 i Głogowskiej 153. Poszukujemy także sprzedawców branży tekstylnej. Zgłoszenia prosimy kierować do M. H. D. Art. Przem. Różnymi w Poznaniu, ul. Paderewskiego 11. I ptr. K2799

Kierownictwo Szkoły zatrudni sekretarkę. Zgłoszenia w Szkole Podstawowej nr 32, Poznań, ulica Różana 1, w godz. 10-14. 33070g

Zaangażujemy technika lub laboranta budowlanego do prac laboratoryjnych w Instytucie Budowlanym. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3485.

Instytut Gospodarki Komunalnej w Poznaniu, ulica Przemysłowa 24 zatrudni zaraz referenta administracyjnego z wykształceniem średnim. K3494

Kierownika Sekcji Zaopatrzenia z wyższym wzgl. średnim wykształceniem, ekonomistę (stę) ze średnim wykształceniem na kierownika Sekcji Socjalnej operatorów suwnic z uprawnieniami, elektryków, ślusarzy, hydraulika, robotników niekwalifikowanych do produkcji prefabrykatów oraz do zbrojarni. Przyjmujemy dojeżdżących do 30 km od Poznania. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmują Sekcja Kadr przy Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów „Pozbet” Poznań, Al. Marcinkowskiego 1. K3465

Spółdzielnia Pracy „Prefabrykat” w Poznaniu, ul. Dwa Tory 2a, tel. 641-03 zatrudni zaraz: inżyniera budownictwa na stanowisko kierownika Oddziału Robót Drogowych, technika budownictwa na stanowisko majstra betoniarza, kamieniarza oraz pracowników fizycznych do robót drogowych i transportu. K3514

Potrzebna: rutynowana kucharka, 2 pomoce kuchenne na kolonie letnie. Zgłoszenia prosimy kierować osobiscie: Rada Zakładowa MMH Poznań — Pałac Kultury — ul. Czerwonej Armii 88/83, pokój 230a, II piętro. K3517

Przyjmujemy zaraz kwalifikowanego sprzedawcę branży tekstylnej do sklepu „Karolinka”. Zgłoszenia kierować do Sekcji Kadr MHD Art. Przem. Różnymi w Poznaniu, ul. Paderewskiego 11 (I piętro). K3539

Inżynierów, wzgl. techników konstruktorów z praktyką oraz kierowcę na samochód osobowy poszukujemy zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K2802.

Przedsiębiorstwo Remontu i Produkcji Urządzeń Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę, Poznań, ul. Głogowska 127 przyjmie zaraz:

1. kierownika Działu Zaopatrzenia i Zhytu — wymagane średnie wykształcenie i 5 lat praktyki w branży metalowej;
2. ekonomistę d/s zaopatrzenia — wymagane średnie wykształcenie i 3 lata praktyki w branży metalowej — oraz od 1 czerwca br.
3. księgową (księgową) — kosztowca z praktyką w przemyśle, wymagane średnie wykształcenie ekonomiczne i 5 lat praktyki. K3552g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych przyjmuje do pracy zaraz operatorów na sprzęt budowlany, jak: spężarki, odczarki, spychacze i rozciacze asfaltu (prace w woj. wrocławskim — hotel robotniczy i stołówka) oraz inżynierów drogowych - techników z praktyką do Zarządu w Poznaniu i w terenie. Placa wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia kierować należy do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Wilezka — Dział Kadr. K2818

Inżynierów - mechaników i technika - mechanika z praktyką, oraz referenta administracyjnego z dobrą znajomością zagadnień transportowych zatrudni Zakład Konstrukcyjno - Technologiczny PIMR w Poznaniu, ul. Starolecka 31. K2822

Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Swinioujściu, plac Słowiański 9 — zatrudni zaraz: 1 inżyniera z uprawnieniami i praktyką na stanowisko naczelnego inżyniera, oraz 1 technika budowlanego do pracy w Sekcji Kosztów. Zapewniamy mieszkanią z nowego budownictwa. Warunki pracy do uzgodnienia w Sekcji Kadr. K2849

Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej Budownictwa Terenowego we Wrześni, ul. Przemysłowa 3 — przyjmie zaraz:

- 1) Głównego mechanika — wynagrodzenie od 3.000 do 3.500 zł;
- 2) Majstra budowlanego, względnie technika z praktyką oraz starszego technologa do spraw betonów — wynagrodzenie od 2.200-2.600 zł;
- 3) Technika budowlanego na stanowisko starszego laboranta — wynagrodzenie od 1.800-2.100 zł;
- 4) Technika budowlanego na stanowisko starszego inspektora technicznego (wynagrodzenie od 2.000 do 2.450 zł), oraz technika budowlanego, względnie pracownika z średnim wykształceniem na stanowisku rozliczeniowca i kalkulatora — wynagrodzenie od 1.800-2.100 zł;
- 5) Majstra stolarskiego ze znajomością produkcji przemysłu budowlanego — wynagrodzenie od 1.800 — 2.200 zł;
- 6) Kierownika betoniarza poligonowej w Koninie — wynagrodzenie od 2.700-3.000 zł.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem Przedsiębiorstwa. K2834

Dnia 29 kwietnia 1963 r. zmarła po ciężkich i długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najukochańsza i najlepsza matka i babcia, śp.

Wanda Kyler
z domu Janiszewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 maja br., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, Głogowska 58. 34440g

W dniu 28 kwietnia 1963 r. zmarł nagle, mój najdroższy i nieodżałowany mąż, nasz kochany brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 49, śp.

Ludwik Sobecki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 maja 1963 r., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ul. Błuszczej.

W nieutulonym żalu pogrążona

ZONA Z RODZINA
Poznań, ulica Słowiańska 4a.

PRZEDSIĘBIORSTWO GEOFIZYKI
PRZEMYSŁU NAFTOWEGO
KRAKÓW, ulica Lubicz nr 25
zawiadamia
że zgodnie z regulaminem KSR
z dnia 9 kwietnia 1963 roku

rozpoczęto wypłatę nagród

z Funduszu Zakładowego za rok 1962, w kasach Przedsiębiorstwa w Krakowie, Krośnie i Pile. Ewentualne roszczenia w sprawie nagród należy zgłaszać w terminie do trzech miesięcy od dnia ukazania się w prasie ogłoszenia, do Rady Zakładowej PGPN w Krakowie, ul. Lubicz 25, pokój nr 253. Niepodjęcie nagród w terminie do 31. VII. 1963 r. spowoduje utratę uprawnień do ich podjęcia i przeznaczenie ich na inne cele, związane z potrzebami załogi. K3483

Inżyniera spawalnika z praktyką zatrudni zaraz Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłu Spożywczego przedsiębiorstwo państwowe, Pleszew, ul. Słowackiego 14. Warunki pracy i płacy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. K2725

Inżyniera - mechanika na stanowisko gl. mechanika zatrudnia zaraz Miejskie Pralnie i Farbiarnie w Poznaniu, ul. Starolecka 34/36. K2847

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Murwaniej Gościnie, pow. Oborniki Wlkp. — zatrudni zaraz głównego księgowego z praktyką w naszym pionie. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracowników spółdzielczości. K2850

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, Poznań, ul. Starolecka 18 — przyjmą zaraz:

- 1) konstruktorów z wyższym wykształceniem technicznym oraz 5-letnią praktyką;
- 2) 4 pracowników do straży przemysłowej;
- 3) 2 pracowników do straży pożarnej.

Ad 1 — zgłoszenia osobiste, względnie podania kierować do Działu Kadr Z. P. Gum. „Stomil”, Poznań, Starolecka nr 18. K2842

Hurtownia Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w Słupsku — zatrudni pracownika na stanowisko towaroznawcy z uposażeniem do uzgodnienia. Pożądane wykształcenie wyższe lub średnie chemiczne. Oferty pisemne kierować bezpośrednio do Dyrekcji Hurtowni — Słupsk, Przemysłowa 10. K2838

Zakład Budowlano-Remontowy PGR w Budzynie, pow. Chodzież — zatrudni zaraz trzech techników branży budowlanej na stanowiska kierowników budów. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K2828

Poznańskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 10/12 — zatrudni zaraz:

- projektanta organizacji budowy,
- projektanta wentylacji przemysłowej,
- asystentów architektki,
- asystentów konstruktora,
- asystenta wodno-kan. i e. o.,
- pomoce techniczne — rysunek mechaniczny i budowlany.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, pokój nr III. K2829

Inżynierów elektryków słaboprądowych, inżynierów mechaników lub techników na stanowiska w Dziale Głównego Konstruktora, Technologa i Kontroli Technicznej, oraz technika - galvanizera, lub mistrza - galwanizera — zatrudni przedsiębiorstwo państwowe. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. Oferty przysłać do Biura Ogłoszeń, Poznań, ulica Grunwaldzka 19 dia K2859.

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę w Poznaniu, ul. Głogowska 127 — przyjmie zaraz zastępcę głównego księgowego z praktyką w budownictwie oraz technika - mechanika lub technika budowlanego na stanowisko kierownika budowy w Dziale Wiertniczym — wymagana praktyka. Zgłoszenia pisemne lub osobiście prosimy kierować pod w/w adresem. K2866

Praca

Akwizytor potrzebny na artykuły szweco - obuwnicze, także na inne województwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3681g.

Przyjmie ucznia powyżej lat 16. Warsztat ślusarski. Poznań, Dąbrowskiego 181. 34244g

Bielizniarki specjalistki na koszułe męskie potrzebne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K2777g.

Pomoc domowa — dochodząca potrzebna zaraz. Zgłoszenia: ulica Radosna 30. 34306g

Uczeń w zawodzie zdłużskim potrzebny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3434g.

Kwaciarki przyjmie w średnim wieku do kwaciarni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3455g.

Uczeń tokarski potrzebny zaraz. Poznań, Zielona nr 1. 34345g

Przyjmie przedstawicieli do rozprowadzania artykułów. Posiadam samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3434g.

Dnia 28 kwietnia 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, śp.

Jan Kasperski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 maja br., o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, ul. Winklera 18, Ostroicourt. 34487g

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA

ZAOPATRZENIA I ZBYTU
KRAWIECKO - WŁÓKIENNICZA
w Poznaniu, ul. Strzelecka nr 2
zawiadamia P. T. Odbiorców i Członków,

że biura Spółdzielni
z ulicy Strzeleckiej nr 2

PRZENIESIONO DO LOKALI W POZNANIU

przy ul. Św. Wojciecha 27
telefon 541-86 K3426

OBSŁUGA RATALNEJ SPRZEDAŻY

„O R S”

Oddział Wojewódzki w Poznaniu
zawiadamia,

że z dniem 30 kwietnia 1963 r.

przeniesione zostały biura Dyrekcji Oddziału
z placu Kolegiackiego nr 17

na Małe Garbary 8

Telefony: Dyrektor 541-70 oraz Centrala 27-42 i 99-89 — która łączy wszystkie Działy. K3462

OGŁOSZENIA DROBNE

Ucznia przyjmie. Pracownia krawiecka. Poznań, Dąbrowskiego 9/11. 33364g

Uczeń do lakierni samochodów potrzebny zaraz (ukończone 16 lat). Welber, Poznań, Janickiego 17 (Jeżyce). 33293g

Kencistka przyjmie w kulturnym domu lekkie zajęcia lub gotowanie obiadów (3-4 osoby 4 godziny dziennie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3297g.

Potrzebny pomocnik ogrodniczy (całym utrzymaniem) na wyjazd. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3421g.

Kupno

Kupię krosno szalikowe. Telefon 453-37, Prusa 17 m. 5. 33403g

Grzejniki żeliwne kupię. Oferty z podaniem ilości, jakości, ceny, kierować do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3426g.

Dłut stalowy średnica 0,8-0,9 mm kupię Grab-ki, Poznań, ul. Magazynowa 9, telefon 716-76 lub 625-83. 34272g

Kupię lekką spacerówkę lub wózek - leżaczek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3413g.

Prasę pedałową (naciśk nożny) okazjnie kupię. Zgłoszenia: tel. 714-49. 34481g

Samochód „Moskwicz 407”, „Wartburg”, „Octavia” po małym przebiegu kupię. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3426g.

Kupię pianino dobrej marki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3361g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Armii Czerwonej 70, w podwórzu. 32286g

Sprzedam wózek głęboki białopoliatny, zegarek szwajcarski „Rodena”, Gruszkowa 2 m. 8. 33861g

Króliki (angora) na sprzedaż. Ludwik Bocian, Bolechowo Osiedle koło Poznania. 32351g

Sprzedam samochód „Mercedes V-170”. Zacziste 2 m. 4, godz. 16.30. 34365g

Samochód „P-70” sprzedam. Wiadomość: Parking Czerwonej Armii — od czwartku. 34389g

Pianino krzyżowe, metalowe, pełny ton, sprzedam. Dzierżyńskiego 15, parter lewo. 33981g

Samochód Simca Etoile 6 fabrycznie nowa (ostatni model 1963 r.) sprzedam. Warszawa, Saska Kępa, ul. Wandy 10a m. 31. 34260g

Sprzedam samochód osobowy „Forel”. Kazimierz Szwarc, Szkolniki koło Wrześni. 34284g

Sprzedam krowę wycieloną, dobrą dojkę. Witkowski, Plewiska, ul. Grunwaldzka 13. 34291g

Przetargi

Poznańskie Zakłady Produkcji Betonów „Pozbet” w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego nr 1, ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót, w podległej nam Wytwórni Betonów w Poznaniu, przy ulicy Dziekańskiej:

1. Fundamenty pod wagę samochodową 20 ton.
2. Urządzenie drogi dojazdowej do wagi.
3. Wykonanie ogrodzenia składowiska stali zbrojeniowej.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Dziale Inwestycji do dnia 13 maja 1963 r., gdzie również można uzyskać ślepe kosztorysy i niezbędne informacje. Otwarcie ofert nastąpi dnia 13 maja 1963 r., o godzinie 10, w Dziale Inwestycji „Pozbetu”, pokój 17. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K3516

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Poznaniu, ulica Zwierzyniecka 9, ogłasza PRZETARG na roboty adaptacyjne pomieszczeń w budynku przy ulicy Dwa Tory w Poznaniu. W zakres robót wchodzi prace: murarskie, dekarские, cieślarskie, elektrotechniczne, malarskie, stolarskie, instalacyjno - blacharskie. Blizszych danych udzieli zainteresowanym Dziale Inwestycji i Remontów — pokój 17, I piętro. Przetarg odbędzie się w dniu 11 maja 1963 r., o godzinie 10 pod wskazanym adresem. Tamże można składać oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Remont bunkra”. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Gdyby pierwszy przetarg nie dał wyniku, odbędzie się II PRZETARG w dniu 18 maja 1963 roku o tej samej godzinie, w tym samym miejscu. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodów. K3488

Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25 ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty malarskie w budynkach produkcyjnych, magazynowych, socjalnych, gospodarczych i administracyjnych. Warunki techniczne i ślepe kosztorysy można otrzymać w Dziale Głównego Mechanika, budynek nr 4. Oferty należy składać w kopertach zamkniętych z napisem: „Oferta na roboty malarskie w PZPO”, w terminie do dnia 10 maja 1963 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K3502

Poznańskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 5/7 — ogłaszają po raz trzeci przetarg na wykonanie następujących robót:

1. montaż zespołu maszyn i urządzeń do produkcji wód gazowanych,
2. założenie instalacji technologicznej i sprężonego powietrza.

Termin wykonania montażu — lipiec 1963 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Blizsze informacje uzyskać można w biurze Dyrekcji PZSPT w Poznaniu, ulica Ratajczaka 5/7, nr telefonu 23-90. Oferty składać należy do dnia 4 maja 1963 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K3317

Poznańskie Zakłady Produkcji Betonów „Pozbet” w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 1 — ogłaszają przetarg nieograniczony na przewiezienie 300 sztuk elektrowibratorów typ EW-13 drutem nawojowym DNEB Ø 0,55 mm. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin wykonania robót do końca br. Oferty należy składać w Dziale Głównego Mechanika „Pozbet” Poznań, Al. Marcinkowskiego 1, pok. 15, gdzie również można uzyskać niezbędne informacje. Wycena robót zgodnie z obowiązującymi cennikami. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 maja 1963 r. o godzinie 9 w Dziale Gl. Mechanika „Pozbet”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 1. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K3376

Zakłady Mięsne — Przetwórnia w Poznaniu, ul. Wilkońskich 8 — ogłaszają przetarg na dostawę, wzgl. wykonanie z materiału zleciodawcy, 10 sztuk kojcy drewnianych, rozbiernych, z drzewa bezwonnego, dla ociekania synek. Kojce te muszą być dostarczone do 1 października 1963 roku. Blizsze szczegóły oraz dokumentacja do wglądu w Dziale Głównego Mechanika, telefon 424-42. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w ciągu 10 dni od daty niniejszego ogłoszenia. Otwarcie ofert w dniu następnym. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów. K3407

Komunikaty

Wydział Komunikacji, Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości, że z dniem ogłoszenia zostanie zamknięty na czas trwania robót przejazd dla ruchu kołowego ul. Górki. Objazd ustala się ul. ul. Głogowską, Knapowskiego, Pindera. K3417

Lokale

Przyjmie 2 panów na wspólny pokój. Poznań, Junikowo, Scinawska 70. 33027g

Pokój z kuchnią, samodzielnie, słoneczne zamieszkanie na równorzędne lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3497g.

Zamienię pokój z kuchnią na dwa pokoje, kuchnią na dobrych warunkach. Poznań, Staszica 7 m. 9. 3353g

Przyjmę panienki na pokój Poznań-Górczyn, Gostyńska 98. 33778g

Samodzielny pokój (13 m²) zamienię na większy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3385g

2 pokoje, balkon, łazienka (wspólna kuchnia) za mienie na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3388g.

Pokój 34 m² z używalnością kuchni i przynależności w śródmieściu zamienię zaraz na pokój z kuchnią wzgl. dużą kawalerką. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3395g.

Zamienię mieszkanie 4 pokoje samodzielne (ul. Kwiatołowa) na dwa mieszkania samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3396g.

Sprzedam 3 lub 15 morgów ziemi, Poznań - Naramowice. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3372g.

Sprzedam domek jednorodzinny, wyłączony z kompletnym urządzeniem nadającym się na przemyśl lub rzemiosło. Poznań - Wola, Dniestrzanska 3, tel. 420-72. 33774g

Okazja! Sprzedam pięciopiętniętą parcelę 700 m² — blisko tramwaju — Sołacz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3406g.

Wulkanizowanie opon, detek wykonuje fachowo — blisko Zakład: Feliks Kukla, Września, Królów Jędrzej 6, tel. 203. 33338g

Gospodarstwo rolne 5 ha w tym 1 ha łąki w Dąbrowie przy stacji kolejowej Wieluń sprzedam. Andrzej Pagacz, Dąbrowa. 7129p

Okazja! Sprzedam pięciopiętniętą parcelę 700 m² — blisko tramwaju — Sołacz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3406g.

Wulkanizowanie opon, detek wykonuje fachowo — blisko Zakład: Feliks Kukla, Września, Królów Jędrzej 6, tel. 203. 33338g

Okazja! Sprzedam pięciopiętniętą parcelę 700 m² — blisko tramwaju — Sołacz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K3406g.

Dnia 28 kwietnia 1963 r. zmarł nagle, nieodżałowanej pamięci

Ludwik Sobecki

zastępca prezesa naszej Spółdzielni

W Zmarłym straciłszy długoletniego i cenionego współpracownika oraz serdecznego Kolegę

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 maja 1963 r., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, przy ul. Błuszczej.

PRACOWNICY RADA ZARZĄD

KRAWIECKIEJ SPÓŁDZIELNI PRACY „POKÓJ”

W POZNANIU

K3506

TEATR

OPERA — g. 19 — „Straszny dwór” (koniec ok. g. 22); POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 19 — „Sukces” (koniec ok. g. 22); OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję ci, Ewo” (koniec ok. g. 22).

KINA

APOLLO — g. 12.30, 15.30, 18.15 — „Alibi doskonałe” (ang., 12 l.); BAŁTYK — g. 12.30, 15.30, 20 — „Co za radość żyć” (franc.-włoski, 12 l.); CZERNA-STKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15 — „Europolis” (rum., 16 lat); GONG — g. 10, 12, 16 — „Tomecio Paluch” (meksyk., 8 l.); g. 18, 20 — „Cztery serca” (radz., 14 lat); GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMOW — g. 15.30, 18, 20.15 — „Rozkaz, zabij” (ang., 18 l.); HUTNIK — g. 16, 18 — „Czternaste dni” (jugosłow., 16 lat); MALTA — g. 16, 18, 20 — „Dziecko wojny” (radz., 12 l.); MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Błękitna strzała” (radz., 14 l.); MUZA — godz. 15 — „Przygody Krosza” (radz., 14 lat); g. 17.30, 20 — „Kanciarze i spółka akcyjna” (ang., 18 l.); KOSMOS — g. 15.45, 19.30 — „Wojna i pokój” (USA, 12 l.); OLIMPIA — g. 12.30, 15, 17.30, 20 — „Trapez” (USA, 12 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Wszystko na scenie” (USA, 16 l.); RUSALKA — godz. 15, 17, 19.30 — „Rio Bravo” (USA, 12 l.); RIALTO — g. 14, 16, 18, 20 — „Godzina pasowej róży” (pol., 14 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 — „Klub kawalerów” (pol., 16 l.); TECCA — g. 16, 18, 20 — „SOS na Pacyfiku” (ang., 16 l.); WILDA — g. 12, 14.30, 17, 19.30 — „Czarne szczyty” (pol., 16 l.); WCZASOWICZ — g. 14.45, 17, 19.15 — „Futrany gang” (ang., 12 l.); WARTA — g. 15, 17.30, 20 — „Pięty wydział” (CSRS, 16 lat); WOJSKOWE — g. 11.15 — „Niezwyciężony” (g. 15, 17, 19.30 — „Pieśń marynarzy” (NRD, 16 lat); WRZOS (Lubon) — g. 17 — „Tragiczny zamach” (jugosł., 14 lat); g. 19.30 — „Rewia snów” (aust., 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 15, 17 — „Kto sieje wiatr” (USA, 12 l.); ZNIECZ (Zabikowo) — g. 18 — „Na wodach Pacyfiku” (ang., 16 l.); g. 20 — „Kobieta w szlafroku” (ang., 18 lat).

RADIO

WARSZAWA I: 8.15 — Muzyka; 9 — „Polska mowa”; — aud. poetycka; 9.30 — Pieśni i marsze rewolucyjne; 9.55 — Transmisja uroczystości 1-Majowych; 12.05 — Muzyka rozr.; 13.10 — „Rewizja” — fragment książki J. Broniewskiej; 13.30 — Koncert żywych; 14.30 — Gra Polska Kapela; 15 — „Trójmięcz znanych pol. radiowych orkiestr rozr.”; 16.05 — Piosenki o Warszawie; 16.20 — „Wicek i Wacek” — such. wg komedii Z. Przybylskiego; 17.50 — Śpiewa „Ślask”; 18.20 — Gra Orkiestra Tan. PR; 18.55 — Transmisja Międzynarodowego Spotkania Piłkarskiego Berlin — Warszawa; 19.30 — „Zespół Dziewiątki”; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — Muzyka popularna; 21.40 — „Magda i kaczmarek”; rondo pieśniarskie; 22.10 — Grają orkiestry tan.; 23.10 Koncert popularny.

Wiadomości: 6, 7, 8, 16, 20, 23.

POZNAŃ: 9 — „Polska mowa”; 9.30 — Pieśni i marsze rew.; 9.55 Transmisja uroczystości 1-Majowych; 12.05 — Muzyka rozr.; 13.10 Śpiewa „Mazowsze”; 23.30 — „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom pol.”; 14.30 — Audycja poetycka; 15 — Dla dzieci; 15.55 — Sprawozdanie dźwiękowe; 16.20 — Z mikrofonem dla wszystkich; 17.05 — Transmisja Finałowego Meczu Piłkarskiego; 17.50 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 19.20 — „Prawie tysiąc chwatek”; 20.40 — „Z muzyką i piosenką”; 21.37 — Sport; 21.40 — Utwory skrzypcowe H. Wieniawskiego; 22.02 Sport; 22.20 — „Szczęśliwy traf” humorystyka Arkadego Buchowa; 22.35 Muzyka rozrywkowa.

Wiadom.: 6.30, 8.30, 17, 21, 23.30.

TELEWIZJA

POZNAŃ I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI 7.40 — Program dnia; 7.45 — Sprawozdanie z uroczystości 1-Majowych w kraju i za granicą; (Moskwa, Leningrad, Kijów, Mińsk, Warszawa, Sofia, Bukareszt, Berlin, Praga, Budapeszt); 13 — Przerwa; 14.55 — Program dnia; 15 — Dla dzieci; „Teatrzyk domowy”; 15.25 — Film fabularny prod. radz. dla młodzieży: „Kopciuszka”; 16.45 — Dla dzieci: „A co dalej?”; 17 — Estrada Wiosenna; 17.40 — Teleturniej: „Historia zwycięg pokoi”; 18.40 — Muzyczny program rozrywkowy; 19.30 — Dziennik; 20 — „Dobranoc”; 20.10 — Program filmowy: „Nasze święto”; 20.20 — Film fab. prod. radz. „Dziewięć dni jednego roku” od lat 14.

WYSTAWY

PALAC KULTURY — Klub Młodzieżowy — wystawa J. Szymańskiego — wojsko w fotografii — czynna od g. 9—16.

GALERIA ZPAP — Arsenał. — Wystawa Mariana Szpakowskiego — czynna od g. 10—18.

KLUB ZAKŁADOWY ZNTK — Poznań, ul. Robocza 4. — Wystawa fotografii A. Ratajczaka pt. „Zima” — czynna od g. 14—20.

DYŻURY

SZPITAL IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia — ul. Przybyszewskiego nr 49, telefon nr 612-11;

Na Pierwszomajowe Święto

Rezultaty społecznej pracy

Dla uczczenia Święta 1 Maja zakłady pracy oraz mieszkańcy podjęli szereg zobowiązań. Dzięki wykonaniu tych zobowiązań miastu znów przybyło wiele nowych obiektów, placów zabaw itp.

Jak już informowaliśmy część jezyckich zakładów pracy podjęła zobowiązanie 1-majowe o przygotowaniu do 30 kwietnia nowych oraz wyremontowaniu starych urządzeń na placach zabaw.

Z przyjemnością odnotowujemy fakt, że jako pierwsze o wykonaniu zobowiązań zameldowały: Przedsiębiorstwo Instalacji Budownictwa Terenowego (plac na Psarskim oraz przy Pogotowiu Opiekunów), Spółdzielnia Pracy „Metal-Trakcja” (plac przy ul. Nowy Świat), „Mostostal” (plac przy ul. Asnyka), Zakłady Mięsne — Przetwórnica nr 8 (plac ul. Sienkiewicza), „Wiepofama” plac przy al. Przybyszewskiego oraz Szkoła Zawodowa MPK, która urządziła boisko sportowe i szkolne przy narożniku ulic: Gajowej i Zwierzynieckiej oraz kwietniki na ul. Zwierzynieckiej.

Również na Nowym Mieście, z okazji 1 Maja, nastąpił wczoraj przekazanie do użytku placu zabaw przy ul.

Nowe legitymacje dla inwalidów wojennych

ZUS przystąpił już do wydawania nowych książek inwalidów wojennych i wojskowego. Uprawnieni do otrzymania takiej książki są inwalidzi, zaliczeni do jednej z grup, na podstawie dekretu o Związkach Inwalidów Wojennych, niezaliczeni do żadnej grupy inwalidzkiej, a którzy otrzymali jednorazową odprawę (ograniczeni w zdolności do pracy od 25—44 proc.), repatrianci, którym wypłaca się renty, przyznane przez władze i instytucje zagraniczne, oraz ci — którzy z renty inwalidów wojennych przeszli na korzystniejsze renty.

Osobiste zgłoszenia członków i niezeszłych przysięgają do 5 maja br. wszystkie zarządy oddziałów Zw. Inwalidów Wojennych (w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 7), po złożeniu: 2 aktualnych fotografii, ostatniego odcinka renty lub decyzji ZUS o jednorazowej odprawie, wystawionej przez ZUS, dotychczasowej legitymacji inwalidów wojennych i dowodu osobistego.

Obecnie obowiązujące legitymacje inwalidów wojskowego (wojennego) stracą ważność z dniem 30 czerwca br. (na)

W muzykalnym Poznaniu

Przegląd dorobku

Państwowe Liceum Muzyczne zorganizowało kilka imprez w ramach dorocznego przeglądu pracy szkoły. W IV audycji muzycznej koncertowała sprawna orkiestra szkolna pod rytmicznie jedyną dyrekcją mgr. W. Rogala (uwertura do „Wesolych kumoszek”, Nicolaja), chór mieszany z pieśniami Krycha, Stulgrosza i Wiechowicza (dyr. M. Nagórski) oraz soliści-instrumentaliści, występujący z tow. orkiestry. Wśród całości dobrze skomponowanego programu, wyróżnijmy, udany popis E. Kandulskiej (córka znanego muzykologa), która w „Koncercie C-dur” Beethovena, wykazała sporą muzykalność i spokojny, równy styl gry.

*

W uzupełnieniu recenzji mego zastępcy z ub. tygodnia — sprawozdanie z koncertu L. Skałbanii — należy koniecznie dodać, że powyższą imprezę zainicjował i organizował Poznański Chór Chłopi (jakkż rzadki u nas, cało-wieczorowy recital wokalny). (KN)

SZPITAL IM. FR. RASZEJ — interna — ul. Mickiewicza nr 2 — telefon nr 13-40;

WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dzieci. — ul. Józefa nr 8/9 — telefon nr 512-96.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO m. Poznania, ul. Chelmońskiego nr 20, telefon nr 544-44.

POWIATOWA STACJA PR, ul. Kościuszki nr 103, telefon nr 86-86.

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Staroleśka 79 (tylko dyżur nocny), Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35,

Nowe Zagórze. Wykonany on został w czynie społecznym. Ponadto w tej dzielnicy dokonano wczoraj otwarcia lokalu dla Obwodowego Komitetu Frontu Jedności Narodu oraz Komitetu Blokowego przy ul. Chwaliszewo. (an)

Nowe przedszkole

Z okazji 1 Maja otwarcia doczekało się wczoraj nowe przedszkole na Jeźcach przy ul. Słowackiego. Fakt ten godny jest podkreślenia, gdyż z inicjatywy Prezydium DRN wykonywano z tego budynku lokatorów, a po jego adaptacji — systemem gospodarczym — urządzono przedszkole.

W sześciu salach znalazło miejsce 120 dzieci. Dzięki temu można było przyjąć do tej placówki dzieci, dla których zabrakło miejsca w istniejących przedszkolach.

Na wczorajszą uroczystość otwarcia przybyli przedstawiciele władz dzielnicowych, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego oraz rodzice. Otwarcia placówki dokonała przewodnicząca Prezydium DRN T. Andrzejewska. Po raz pierwszy też w nowym przed-szkolu z programem artystycznym wystąpili dzieci. (a)

Pierwszy raz w kraju

Pięknym sukcesem zakończyły się kilkumiesięczne wysiłki załogi Poznańskich Zakładów Napraw Maszyn Drukarskich. Po raz pierwszy w Polsce udało jej się przeprowadzić kapitalny remont jednej z bardzo ważnych maszyn. Od listopada ub. r. kierownik oddziału Bronisław Lange i brzydgista Marian Kubiak nie szczędzili ani wysiłku ani czasu by poznać tajniki działania skomplikowanego mechanizmu. Musiano dorabiać wiele części, nie posiadając ich wzorów. W prace tę zaangażowała się cała załoga.

Przepisy nie przewidują

Nie wszyscy jeszcze obywatele orientują się w przepisach i zarządzeniach nowego Kodeksu Drogowego. Gorzej jednak, jeśli nie zaznajomili się z nim jeszcze ci, którzy powinni go znać z urzędu.

Nasz czytelnik Z. z Lubonia zgłosił w PPRN — Poznań, swój rower do rejestracji. Założono od niego 30-złotową opłatę, którą uiszczył w znaczkach stemplowych. Za pytując więc, czy słusznie pobrano od niego tę sumę, bo jak się orientuje, nowe przepisy nie przewidują ani rejestracji, ani opłaty.

Czytelnik ma rację. Prezydium PRN — Poznań, otrzymało dwa za-rządzenia z Prezydium WRN. Jedno w końcu marca — żeby opłatę pobierać i rejestrować, a drugie — w pierwszych dniach kwietnia, że tego robić nie należy. Ostatnie zarządzenie, widać, nie zdążyło dotrzeć na czas do Lubonia.

Jednym słowem — warto życzyć sobie, by zarządzenia szybciej nabierały mocy urzędowej we wszystkich instancjach, by w przyszłości nie musiano zwracać nieustannie pobranych opłat. A tego chyba ma prawo domagać się ob. Z. (l. j.)

INFORMUJEMY

Dozorcy domowi, administratorzy nieruchomości oraz pomoce domowe, zesłani w Zw. Zawod. Prac. Gospodarki Komunalnej i Przem. Terenowego, proszeni są o wzięcie udziału w zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, które odbędzie się 2 bm. (czwartek), o godz. 16 w Domu Tramwajarza, ul. Słowackiego 19/21.

Zgubiono-znaleziono

Pan B. Buko 18 bm., przy moście na Garbarach, znalazł płaszcz drelchowy (zgubił rowerzysta), p. Z. S., wysiadając z tramwaju na przystanku przy ul. Świerczewskiego, znalazł pewną sumę pieniędzy, p. Marszałek, w parku obok Domu Kultury MO, o godz. 21.30 torbę turystyczną. Oprócz tego w redakcji naszej znajduje się sieciówka na kwiecień (nazwisko nieczytelne) oraz legitymacja członkowska ZMS na nazwisko Witold Łukasewski. Zguby odebrać można w redakcji „Głosu” — ul. Grunwaldzka 19, pokój 52. (i)

W przeddzień Pierwszomajowego Święta oddano maszyny do użytku. (jk)

46 tysięcy drzew

Komenda Hufca Harcerskiego Poznań — Nowe Miasto, na posiedzeniu w dniu 11 kwietnia br. podjęła z okazji 1 Maja, Święta Klasy Robotniczej zobowiązanie zasadzenia na terenie dzielnicy 40 tysięcy drzew. Wczoraj Komenda Hufca zameldowała, że harcerki i harcerze podjęte zobowiązanie zrealizowali w okresie od 21—28 ub. m. Zasadzono w sumie 46 tys. drzew. (na)

„MÓJ DOM, MOJA

DZIELNICA, MOJE MIASTO”

W czerwcu ocena konkursu

Jak wiadomo, w ub. roku mieszkańcy Poznania wykonali czynów społecznych na ogólną wartość 25 mln. zł. Dobrze prowadzona akcja sprawiła, że 6 maja, na Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu FJN Poznań będzie jednym z trzech miast, które referować mają wyniki zeszłorocznej akcji.

W tym roku m. in. dzięki ogłoszeniu przez Tow. Miłośników m. Poznania i Poznański Komitet FJN konkursu pod hasłem „Mój dom, moja dzielnica, moje miasto” — istnieją możliwości zrealizowania nowego planu czynów społecznych, opiewającego na wartość 46 mln. zł. Już teraz w pracach tych zaangażowane są dziesiątki tysięcy mieszkańców miasta, a szczegółowe plany akcji opracowały poszczególne przydziały DRN.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu Konkursu Czystości, trwającego — jak pisaliśmy — przez kwiecień i maj. Na zebraniu tym przewodniczący Prezydium RN m. Poznania, D. Balasiewicz, został wybrany przewodniczącym Głównej Komisji, która w końcu maja oceni wyniki pierwszego, wiosennego etapu akcji. Uwzględni się w tym etapie rezultaty porządków, zaprowadzonych dla ulepszenia naszego miasta.

Równocześnie wyłoniono wczoraj 5 podzespołów, które w poszczególnych dzielnicach podsumują (do 27 bm.) wyniki akcji porządkowej. O tym, która z dzielnic Poznania jest najpiękniejsza dowiemy się w początkach czerwca, jeszcze przed XXXII MTP. (c)

Dokąd pójść dzisiaj na imprezy i zabawy

Jak już informowaliśmy w niedzielnym „Głosie”, — z okazji Święta 1 Maja odbędzie się dzisiaj w każdej dzielnicy szereg atrakcyjnych imprez.

Na Grunwaldzie w Parku Kasprzaka od godz. 15 mieszkańcy mogą wziąć udział w koncertach oraz widowisku ludowym. Również od godz. 15 w Parku Zwycięstwa odbędą się koncerty, występy zespołów artystycznych i muzycznych. Nieco później, o godz. 17, rozpoczyna się impreza w parku przy ul. Albańskiej. Na Fabianowie i Junikowie od godz. 18 trwać będą zabawy. Na Ławicy od godz. 17 koncertować będzie „Lutnia”. Ponadto o godz. 21 wyświetlane będą na Rynku Łazarskim najnowsze dodatki dokumentalne oraz kroniki filmowe.

Jezyckie imprezy rozpoczyna się o godz. 14 nad Rusalką, a o godz. 17 na Rynku Jezyckim. Zabawy dla dzieci odbędą się po południu na placach zabaw przy ulicach: Przybyszewskiego, Asnyka, Szamarzewskiego, Nad Wierzbakiem oraz w Krzyżownikach.

Sztandar przechodni dla poznańskich kawiarni

W resorcie handlu wewnętrznego oceniono wyniki współzawodnictwa pracy za drugie półrocze 1962 r. między przedsiębiorstwami handlu detalicznego, hurtowego, przemysłu gastronomicznego, piekarniczego i transportu. Wśród 9 przedsiębiorstw wyróżnionych przez Kolegium MHW i zarządy główne związków zawodowych, znalazły się poznańskie zakłady.

Jedno z zaszczytnych wyróżnień przypadło w udziale Poznańskiemu Zakł. Gastronomicznym „Kawiarnie”. Załoga tego przedsiębiorstwa wywalczyła pierwsze miejsce w gastronomii, zdobywając zarazem sztandar przechodni wraz z dyplomem i nagrodą Ministra Handlu Wewnętrznego oraz ZG ZZ PHiS — dzięki dobremu wynikowi ekonomicznemu.

W Domu Technika odbyło się wczoraj uroczyste zebranie załogi „Kawiarni”, na które przybył także minister HW, inż. M. Lesz. Przemawiając przed wręczeniem załozde sztandaru, minister Lesz złożył pracownikom poznańskich kawiarni życzenia dalszych sukcesów.

*

Podobne wyróżnienie otrzymał Miejski Handel Artystycznymi Przemysłowymi w Gnieźnie. (zs)

Niedziela czynu



W minioną niedzielę, ostatnią kwietnia, w kilku punktach miasta trwały prace w ramach społecznej akcji „Mój dom, moja dzielnica, moje miasto”. I tak na Cyfadeli przy urządzaniu Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej pracowali m. in. żołnierze Wielkopolskiej Jednostki KBW. (zdjęcie górne). Do prac społecznych nad upiększeniem Al. Wojska Polskiego — od ul. Niestachowskiej do pelli tramwajowej na Gołecinie — stanęło 300 podchorążaków z Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych, tyłu słuchaczy Studium Nauczycielskiego nr 1 z ul. Szamarzewskiego oraz studentów WSR. Na dolnym zdjęciu — grupa słuchaczy SN nr 1 przy zajęciach niedzielnych.

Fot. (2) — K. Przychodźki



Mieszkańcy Nowego Miasta mogą wziąć udział w imprezach organizowanych od godz. 15 w Ogródku Jordanowskim na Śródcie, od godz. 17.30 na boisku KS „Polonia” na Główniej oraz na boisku sportowym KS „Stomil” w Staroleścu. Równocześnie w tych trzech punktach dzielnicy odbędą się zabawy dla dzieci.

W razie niepogody imprezy na Nowym Mieście odbędą się w szkole nr 19 przy ul. Bydgoskiej, w Klubie Fabrycznym „Pomet” przy ul. Krancowej oraz w Domu Kultury „Stomil” przy ul. Staroleśkiej.

Stare Miasto organizuje imprezy od godz. 14 na placu przed Pałacem Kultury oraz na Naramowicach. Seans filmowy można będzie obejrzeć o godz. 21 na Al. Marcinkowskiego (gmach NBP).

Dzieci bawić się będą na placach przy ulicach: Działowej — od godz. 14, Kościuskiej — od godz. 15 oraz na Zielonych Ogródkach.

Wilda urządzi imprezy od godz. 16 na Łęgach Dębinińskich oraz od godz. 16 na boisku szkolnym przy ul. Łozowej.

Dla dzieci przewidziano zabawy w Ogródku Jordanowskim przy ul. A. Bema — początek godz. 15, na boisku szkolnym, ul. Prądzynskiego — od godz. 15 oraz na boisku szkolnym przy Łozowej — od godz. 15.

Prawie na wszystkich wymienionych placach i w parkach wieczorem odbędą się zabawy ludowe.

*

Dzisiaj tramwaje kursować będą jak w niedziele. Z uwagi jednak na zbieranie się uczestników wiecu w różnych punktach miasta na niektórych trasach ruch będzie na krótko wstrzymany.

Jedynie na Placu Wolności przerwa w kursowaniu tramwajów trwać będzie nieco dłużej od rana aż do zakończenia manifestacji. Tramwaje jeżdżące będą w tym czasie ul. Czerwonej Armii. (na)

Ulica Gnieźnieńska bez sklepu spożywczego

Mieszkańcy ul. Gnieźnieńskiej (Główna) mają od kilku nastu dni duży kłopot. Na tydzień przed Wielkanocą zamknięto tu jedyny w tej okolicy sklep spożywczy MHD. Po wód — choroba kierowniczki i remont. Niestety, jak dotychczas nic nie wskazuje na to, aby remont prędko ukończono. Od czasu zamknięcia sklepu nie jeszcze nie zrobiono, a na wet nie wywieziono jeszcze towaru. Jeżeli w takim tempie jak obecnie będą posuwały się prace remontowe, zachodzi obawa że przez wiele jeszcze miesięcy wspomniany sklep będzie zamknięty, a mieszkańcy tej ulicy zmuszeni będą chodzić po niezbędne produkty żywnościowe do sklepów na Główniej i Śródcie. (s)

Telefony

PRZYKŁADNA KARA

Przykładowa kara spotkała dwóch pijaków z ul. Młynnej, którzy w czasie sprzeczki zawalili Pogotowie Ratunkowe. Pijakami zajęła się MO przewoząc ich do Izby Wyrządzeń.

WPADŁ NA WÓZ

Ogólnych potłuczeń i złamań prawej nogi doznał 18-letni Stefan M., który jadąc na skuterze wpadł przy ul. Główniej na konny wóz.

ZATRUCIE GAZEM

Wczoraj o godz. 3 nad ranem Pogotowie interweniowało przy ul. Śniadeckich. Lekarz stwierdził u Bronisława P. zatrucie gazem świetlnym. Delikwenta przewieziono do dyżurnego szpitala. (t)

Odpowiadamy

Stała Czytelniczka z ul. Woźnej — W sprawie ewentualnego przyjęcia do Domu Recytysty prosimy zgłosić się do redakcji ul. Grunwaldzka 19, pok. 58. Postaramy się pomóc. (831)